

# Twoj TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany  
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Nagroda  
Business  
Centre Club  
**Ostre Pióro**  
2006  
dla Redaktora  
Naczelnego



Nagroda  
Stowarzyszenia  
Dziennikarzy  
RP  
Dziennikarskie  
Koziołki 2016  
dla Redaktora  
Naczelnego

Nagroda  
Stowarzyszenia  
Dziennikarzy  
RP  
Dziennikarskie  
Koziołki 2007  
dla Zespołu  
Redakcyjnego

**FELIETON**  
- TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski  
„Gościa”,  
„chirurgia”  
i...  
„psychiatr”  
strona 4

**BYŁO W TTW**

„Lotnisko”  
na Rusałce  
strony 5

**KORESPONDENCJA  
Z USA**

Najwyższe  
drzewa  
świata...  
strona 6

**SUCHY LAS**

Kolejne  
książki  
(i nie tylko)  
od „TTW”  
dla  
sucholeskich  
seniorów  
strona 7

**OWIŃSKA**

Człowiek  
śladał...  
wilka

strona 10

**Twój TYDZIEŃ**  
WIELKOPOLSKI  
w WERSJI  
ELEKTRONICZNEJ NA  
[www.twojtydzien.pl](http://www.twojtydzien.pl)

Rok XXII Numer 1-2 (546-547) 29 stycznia 2025 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

**KWOTA DEKLAROWANA 33. FINAŁU**

**178 531 625 ZŁ**

strona 3



## CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

# Aby ożywić skórę

**INNISFREE Sparkling Skin Routine – Zestaw Do Pielęgnacji Cery** to dostępny w perfumeryach **SEPHORA** pełen energii rytuał pielęgnacyjny, gdy cera wydaje się nieco matowa. Rytuał w 3 krokach: Oczyszczanie - maska oczyszczająca pory, z gliną - Volcanic Pore Clay Mask (kremowa, delikatna, oczyszczająca, eliminująca zaskórniki, detoksykująca i złuszcząca). Ukierunkowana kuracja - serum z zieloną herbatą i kwasem hialuronowym - Green Tea Seed Hyaluronic Acid Serum (nawilża, koi i chroni uszkodzoną skórę). Na koniec - nawilżenie - oryginalny krem przywracający blask - kremowy żel z wiśnią japońską i niacynamidem - Cherry Blossom Jelly Cream.



Misja marki **Erborian** ("Orientalne Ziola") to połączenie zielarstwa z tradycyjnej farmakopei z technologią koreańskich formuł. Marka pielęgnacyjna oferuje produkty hybrydowe (jak kremy BB i CC zarówno do pielęgnacji jak i makijażu) aby pomóc w osiągnięciu efektu idealnej skóry. **GINSENG POWER – Krem Wygładzający** to sposób na ekspresowe wygładzenie drobnych linii i długotrwałą redukcję głębszych zmarszczek. Dodatkowo, zapewnia skórze nawilżenie, ujędrnienie i elastyczność dzięki właściwościom żeń-szenia

(koreański składnik o mocy porównywalnej do retinolu) oraz formule, która nie pozostawia lepkości ani tłustego osadu na skórze. **GINSENG POWER EYE – Kojący Krem Pod Oczy** wygładza drobne linie, już po pierwszej aplikacji, a z czasem pomaga w redukcji głębszych zmarszczek.



## Na każdą pogodę

Odżywczy krem do twarzy i ciała na każdą pogodę **Oillan Cold Cream krem do twarzy SPF 30** (50 ml) chroni przed mrozem, wiatrem i słońcem dorosłych i dzieci od pierwszych dni zycia. Łagodzi podrażnienia i regeneruje. Odpowiedni dla skóry wrażliwej, suchej i skłonnej do alergii i podrażnień. Tworzy komfortową i długotrwałą barierę ochronną, która zapobiega uczuciu wysuszenia, szczypania oraz pieczenia przy ekspozycji skóry na działanie czynników zewnętrznych, takich jak niska temperatura, wiatr, suche powietrze czy słońce. Bogata formuła z witaminą E, masłem shea, skwalanem oraz olejem z ogórecznika pielęgnuje skórę całej rodziny. **Oillan Cold Cream** dobrze rozprowadza się na skórze, szybko się wchłania oraz nie zostawia białych śladów ani uczucia lepkości.



## Odnowa skóry nocą

**AA LAAB Skin-Cycling Night Serum** Eksfoliujące **0,1% Glycolic Acid** zapewnia delikatne złuszczenie, odblokowanie i oczyszczenie porów oraz intensywne nawilżenie. Kwas glikolowy ma wysoką właściwość złuszczącą oraz pobudzającą syntezę kolagenu i elastyny. Technologia liposomalna zamyka go w lipidowych kapsułkach. Działanie kwasu wspiera połączenie 7% kompleksu kwasów AHA & PHA oraz salicylanu betainy, które wspomagają złuszczenie i nawilżenie.



## KOBIECY

## Kobiety żywiły w kalendarzu



Gedeon Richter Polska rozpoczyna nowy rok od niezwykłego projektu Kalendarza Artystycznego. Już po raz 14 marka połączyła siły z grafikami Andrzejem Pągowskim, by stworzyć limitowane wydawnictwo, tradycyjnie już poświęcone kobietom. Na dwunastu kartach kalendarza znalazły się dzieła sztuki, stworzone przez artystów. Tym razem ich zadaniem było przedstawienie kobiecych wcieleń w roli żywiołów.

Do tegorocznej edycji kalendarza Andrzej Pągowski do współpracy zaprosił dwie artystki: Joannę Szumską i Renatę Magdę, które wraz z nim

stworzyły wizualizacje żywiołów: wody, powietrza, ognia i ziemi. Więcej na oficjalnej stronie: <https://www.gedeonrichter.pl/kalendarz-artystyczny>.

STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

## Dla odmłodzenia

**Przeciwmarszczkowa** gama kosmetyków **LIFT PRO-COLLAGENE** to nowość marki **Yves Rocher**. Od ponad 65 lat Yves Rocher czerpie inspirację z natury, aby dostarczać kosmetyki, które swoją skuteczność zawdzięczają składnikom pochodzenia naturalnego. 12 lat badań doprowadziło do odkrycia niezwykłych właściwości Ice Plant, czyli Przypołudnika Kryształkowego — kluczowego składnika serii **Lift Pro -Collagene**. Roślina Życia, jak często nazywany jest ten składnik, od 2008 roku jest uprawiana na własnych polach marki we francuskiej wiosce La Gacilly, a swoje właściwości przeciwmarszczkowe zachowuje dzięki procesom ekstrakcji na zimno w temperaturze -70 °C. Przypołudnik Kryształkowy stymuluje naturalną produkcję kwasu hialuronowego i kolagenu w skórze. To sprawia, że jest kluczowym składnikiem wzmacniającym mechanizmy młodości skóry. Dwa dodatkowe składniki aktywne to kolagen roślinny (stymuluje syntezę elastyny) i kwas hialuronowy pochodzenia naturalnego o wysokiej masie cząsteczkowej - tworzy na powierzchni skóry niewidzialną powłokę, co zatrzymuje w niej więcej wody i natychmiast ją wygładza. **Liftingujące serum przeciwmarszczkowe** (189 zł/30 ml) zawiera wysokie, bo aż 4% stężenie przypołudnika kryształowego, a do tego kolagen botaniczny i kwas hialuronowy pochodzenia naturalnego. Dzięki właściwościom tych składników skutecznie spłyca zmarszczki i poprawia jędrność skóry. Serum ma przyjemną konsystencję i błyskawicznie się wchłania. **Przeciwmarszczkowy krem niwelujący worki pod oczami** (139 zł/14 ml) zawiera także kofeinę i wyciąg z kasztanowca. Dzięki temu redukuje zmarszczki i drobne linie, zmniejsza opuchliznę i rozjaśnia cienie. Jest też **Krem ujędrniający na dzień** (169 zł/50 ml) i **Krem intensywnie przeciwmarszczkowy Lift Pro-Collagene Yves Rocher** (209 zł/75 ml).



## Zregeneruj się zimą

**DWUFAZOWA ODŻYWKO DO WŁOSÓW W SPRAYU** **jeju ZIAJA** (125 ml) to produkt wegański z nutą mango, kokosa i papai, ułatwia modelowanie i rozczesywanie, regeneruje i wygładza. Nawilża i odżywia łuski włosów, zmniejsza ich łamliwość. Wzmocnia i wygładza włosy nie obciążając ich. Z serii **jeju młoda skóra BIAŁE MYDŁO DO TWARZY PRZECIW SEBUM** (75 ml) wegańskie z nutą mango, kokosa i papai, do mycia klasycznego lub szczoteczką, dokładnie myje, odfuszcza, odblokuje pory z nadmiaru sebum. Olej z kamelii japońskiej z wyspy Jeju koi i nawilża skórę, wyciąg z czystki skuteczny jest w pielęgnacji cery trądzikowej, a roślinna pochodna aminokwasu glicyny głęboko nawilża naskórek. Jako **pielęgnacyjne przysmaki KARMELIZOWANY PEELING CUKROWY MARSHMALLOW** (300 ml) o zapachu pianek marshmallow wygładza skórę kryształami cukru. Pozostawia skórę miękką i smakowicie pachnącą. Można też odżywić skórę jednym z bogatych, olejowych peelingsów Zia-



ja na przykład z serii Gdanskin z kruszonymi muszlami. **KREM DO STÓP NA PEKAJĄCĄ SKÓRĘ PIĘT** (60 ml) ma 90% składników pochodzenia naturalnego. Odżywia i regeneruje skórę, zapobiega uszkodzeniom i przesuszeniu naskórka, zmiękcza i przeciwdziała pękaniu skóry pięt. Odpowiedni dla diabetyków. Kosmetyki dostępne na [ziaja.com](http://ziaja.com)



## Pielęgnacyjny makijaż

**Linia AA Laab** to zaawansowany program pielęgnacyjny nowej generacji, który widocznie poprawia kondycję skóry, uwzględniając przy tym jej wrażliwość. **Krem kolorujący CC AA LAAB** łączy w sobie właściwości ochronne, pielęgnacyjne oraz wyrównujące kolorysty twarzy. Lekka formuła nie obciąża skóry, jednocześnie kryjąc niedoskonałości, wygładzając i nawilżając. Zawartość SPF 50 sprawia, że krem CC chroni skórę przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych. Dodatek Centelli z Madagaskaru działa przeciwstarzeniowo. Krem jest polecany do codziennego stosowania jako baza pod makijaż lub samodzielnie. Trzy odcienie light, medium i beige.



## Delikatny ale bogaty

**Odżywczy Krem Lipidowy Pharmaceris A** z niacynamidem do twarzy **LIP0-SENSILIUUM** (50 ml 61,50 zł). Krem polecany jest na dzień i na noc do codziennej pielęgnacji skóry nadwrażliwej i podatnej na alergię, z tendencją do przesuszenia, odwodnienia, łuszczenia i szorstkości. Przebadany pod kątem wysokiej tolerancji wśród diabetyków. Preparat o delikatnej kremowej formule bogaty w wysoką 22% zawartość lipidów oraz niacynamidu stymuluje syntezę ceramidów w skórze, intensywnie ją odżywia, regeneruje i nawilża. Niacynamid działa kojąco i łagodząco, przywraca skórze miękkość i komfort. Składniki odżywcze (masło shea, olej canola, olej jojoba) redukują uczucie suchości i szorstkości naskórka, a także podrażnienia i zaczerwienienie, zapewniając długotrwałe nawilżenie skóry. Doskonała baza pod makijaż.



## Peptydowe odmładzanie

**Lirene 10 PEPTIDES BOOSTER** to seria oparta na 10 dobranych peptydach połączonych z platyną, cynkiem i miedzią. Peptydy sygnałowe stymulują produkcję kolagenu i przyspieszają regenerację skóry. Neuropeptydy wygładzają zmarszczki mimiczne, a peptydy nośnikowe stymulują mechanizmy naprawcze. **Serum odmładzające 50-70+ Lirene 10 PEPTIDES BOOSTER** (30 ml - 39,99 zł) ma intensywne działanie przeciwmarszczkowe, dzięki dodatkowo zawartości witaminy E i D-panthenolu redukuje zmarszczki, stymuluje produkcję kolagenu, poprawia jędrność oraz elastyczność.



Uzupełnia je **Krem wygładzający 50+**, **Krem ujędrniający 60+** lub **Krem naprawczy 70+** (50 ml - 39,99 zł).

## Podkład z olejkami

**LIRENE Single Touch Nawilżający podkład Kryjący SPF 50** (44.99 zł, 30 ml) dostępny w czterech odcieniach: ivory, sand, beige i natural to kryjący, jednocześnie ultra lekki podkład z odżywczym kompleksem olejów z 7 kwiatów. Nawilża i odżywia, jednocześnie gwarantując ochronę UVA i UVB ograniczając negatywne działanie promieniowania IR. Zawarty w nim wyjątkowy składnik Perlite doskonale matuje i nadaje skórze zdrowego blasku. Kompleks ekstraktów olejowych z 7 kwiatów nawilży i odmłodzi skórę. Olej Babassu ma działanie nawilżające i zmiękcza skórę. Skwalan roślinny otrzymany z oleju z oliwek, jest naturalnym składnikiem sebum, ma właściwości przeciwutleniające.



# Gramy dla onkologii i hematologii dziecięcej!



**Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to jednodniowa zbiórka publiczna, organizowana przez Fundację WOŚP. Od wielu lat Finałom WOŚP towarzyszą także akcje internetowe i wydarzenia zamknięte, które rozpoczynają się już na początku grudnia. W tym roku finał odbył się 26 stycznia**

Tego dnia równocześnie w całej Polsce odbywała się największa w Polsce zbiórka publiczna. Około 120 tysięcy wolontariuszy w prawie 1700 Sztabach zbierało pieniądze do tradycyjnych teksturowanych puszek, a w Internecie odbywały się setki internetowych zbiórek i aukcji na naszą rzecz. Zbierano pieniądze nie tylko w Polsce, ale także na całym świecie.

produkowane dla Fundacji WOŚP przez firmę PLAY.

W ciągu 32 Finałów WOŚP zebrała blisko 2,3 miliarda złotych i kupiła ponad 73 tysiące urządzeń.

### DLACZEGO ONKOLOGIA I HEMATOLOGIA DZIECIĘCA?

Choroby nowotworowe to druga, zaraz po wypadkach, najczęstsza przyczyna zgonów dzieci w Polsce. Rocznie na raka zapada

kologicznych schorzeń hematologicznych, które są jednymi z najczęstszych chorób przewlekłych wśród dzieci.

33. Finał WOŚP to kolejny krok w walce o zdrowie dzieci w Polsce. 26 stycznia 2025 roku WOŚP zagrała dla 18 oddziałów dziecięcych, 17 hospicjów, 5 ośrodków neurochirurgii onkologicznej, 6 ośrodków chirurgii onkologicznej oraz 4 zakładów patomorfologii.

## KWOTA DEKLAROWANA 33. FINAŁU

# 178 531 625 ZŁ

O godzinie 20:00 w finałową niedzielę organizatorzy zaprasili wszystkich do udziału w happeningu pt. „Światelko do Nieba”. W tej jednej chwili wszyscy, którym bliskie są idee WOŚP, wysłanie w stronę nieba, czyli w kierunku Dobrych Aniołów, światelka w postaci np. zapalanej zapalki, świeczki, zapalanej latarki w telefonie czy pokazu laserów.

Finałowi towarzyszyła m.in. Licytacja Najbardziej Hojnych Darczyńców, w której do zdobycia były Złote Serduszka wykonane ze złota, jakie trafiło do puszek wolontariuszy w trakcie poprzednich Finałów, oraz Złote Karty wy-

około 1.100 dzieci, a 3.000 pozostaje w trakcie intensywnego leczenia. Wraz z rozwojem onkologii, liczba wyleczeń wzrosła do ponad 80%, co stawia Polskę na równi z krajami Europy Zachodniej czy Stanami Zjednoczonymi.

Leczenie nowotworów dziecięcych wymaga jednak olbrzymich nakładów sprzętowych i diagnostycznych. Dzięki zebranym podczas 33. Finału WOŚP środkom możliwe będzie wyposażenie placówek medycznych, co umożliwi skuteczniejsze i szybsze leczenie dzieci walczących z chorobami nowotworowymi. Fundacja wspiera również leczenie nieon-

koligijnych schorzeń hematologicznych, które są jednymi z najczęstszych chorób przewlekłych wśród dzieci.

Ze środków zebranych podczas 33. Finału WOŚP, Fundacja planuje zakupić urządzenia dla:

- Chirurgii onkologicznej, m.in. zestawy laparoskopowe, roboty do chirurgii onkologicznej, cystoskopy, aspiratory ultradźwiękowe i mobilne aparaty RTG cyfrowe
- Neurochirurgii, m.in. egzoskopy neurochirurgiczne, koagulacja dwubiegowa

- Diagnostyki onkologicznej, m.in. urządzenia do mapowania magnetycznego mózgu, rezonanse magnetyczne MRI, aparaty USG
- Patomorfologii, m.in. aparaty do śródoperacyjnej tomografii, procesory tkankowe, skanery do preparatów histopatologicznych
- Hospicjów, m.in. koncentratory tlenu, materace przeciwoleżynowe

### WOŚP A ONKOLOGIA

Fundacja WOŚP wspiera onkologię dziecięcą od pierwszych edycji Letniej Zadymy w Środku Zimy. W efekcie zbiórek w 2009 i 2010 roku, udało się zebrać środki umożliwiające polepszenie jakości diagnostyki onkologicznej w medycynie dziecięcej. Problem dotyczył nie tylko braków sprzętowych, ale także świadomości rodziców dzieci, lekarzy rodzinnych, a także rosnącej potrzeby wprowadzenia zmian systemowych ułatwiających korzystanie z ośrodków diagnostycznych. Aby w sposób skoordynowany i skuteczny zrealizować swój cel, postanowiono uruchomić Narodowy Program Diagnostyki Onkologicznej Dzieci. W ramach tego projektu WOŚP wyposażała kluczowe kliniki onkologii dziecięcej w Polsce w zaawansowane urządzenia diagnostyczne.

Do tej pory, dzięki WOŚP, w ręce lekarzy trafiło ponad 1.005 urządzeń o łącznej wartości 107,8 miliona złotych. Celem czterech Finałów WOŚP (3., 17., 18., 23.) był właśnie zakup sprzętu dla klinik onkologicznych. Dzięki hojności darczyńców udało się kupić m.in. 93 ultrasonografy, 3 rezonanse magnetyczne i 6 tomografów komputerowych.

Jednym z najważniejszych (i największych w historii Fundacji!) zakupów był jedyny w Polsce cyfrowy aparat PET-CT dedykowany dzieciom, który w 2022 roku trafił do Centrum Zdrowia Dziecka. To innowacyjne urządzenie o wartości prawie 16 milionów złotych pozwala na dokładną diagnostykę i monitorowanie postępów leczenia chorób nowotworowych.

Ubiegłoroczny, 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dedykowany był zakupowi sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. W ramach 32. Finału WOŚP, czyli dla „Płuc po pandemii”, zebrano 281.879.118,07 złotych. (na)

## Z wiosłem dla WOŚP



**2166 uczestników przewiosłowało 1083 km na ergometrze wiosłarskim podczas 15. edycji akcji Wiosłowanie dla WOŚP. Ogólnopolska akcja bicia rekordu w wiosłowaniu dla WOŚP odbyła się w sobotę 18 stycznia w galeriach handlowych w 9 miastach (także w Poznaniu). Wśród uczestników nie zabrakło znanych polskich sportowców, w tym medalistów Igrzysk Olimpijskich, czy mistrzostw świata, wóldarzą miast oraz innych gości VIP.**

Pojedynek polegał na zmobilizowaniu jak największej liczby osób, z których każda pokonała dystans 500 metrów. Walka toczyła się do samego końca, zwłaszcza o pierwsze trzy miejsca. Ostatecznie po zaciętym boju w ośmiodzinnej rywalizacji zwyciężyła Bydgoszcz, w której do zwycięstwa przyczyniło się 280 osób (przewiosłowało 140 km). Na drugim miejscu uplasował się Kraków (279 osób – 139,5 km), a najniższe miejsce na podium zajął Toruń (265 osób – 132,5 km). Tuż za podium uplasowały się kolejno: **Poznań (264 osób – 132 km)**, Szczecin (245 osób – 122,5 km), Gdańsk (224 osób – 112 km), Gorzów WLKP (212 osób – 106 km), Lublin (203 osoby – 101,5 km) i Łódź (194 osób – 97 km).

Każdy, kto tego dnia odwiedził jedną z 9 galerii handlowych i wziął udział w imprezie za swój wysiłek otrzymał wyjątkowy CERTYFIKAT!

Impreza była doskonałą okazją do sprawdzenia swoich sił w aktywności fizycznej oraz do spotkania lub nawet powiosłowania razem ze znanymi polskimi sportowcami. Do rekordu przyczynili się goście oficjalni, medaliści Igrzysk Olimpijskich, mistrzostw świata i mistrzostw Europy, politycy oraz przedstawiciele urzędów miast, którzy oprócz bicia rekordu dodatkowo wzięli udział w sztafecie gwiazd. Wśród nich warto wymienić m.in.: Izabelę Piotrowicz (zastępcę Prezydenta Gorzowa Wlkp.), Dawida Krystka (Wicewojewodę Zachodniopomorskiego), Waldemara Witkowskiego (Senatora z Poznania) i Mirosława Kozłowicza (zastępcę Prezydenta Bydgoszczy).

Celem akcji każdego roku jest zbiórka pieniędzy na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy (przez cały dzień odbywała się zbiórka do puszek WOŚP), promocja wodnych dyscyplin sportowych i polskich mistrzostw sportu.

## KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatury.com • karykatury@onet.pl

Firmowe eventy, konferencje, targi, wesela...



## KUPIMY ANTYKI ORAZ SZTUKĘ UŻYTKOWĄ PRL-U

- Dzieła sztuki polskich malarzy, obrazy, sztukę nowoczesną i awangardę;
- Militaria, medale, odznaczenia, szable, bagnety, mundury;
- Biżuterię srebrną, złotą, autorską i artystyczną ORNO, Warmet, srebra, platery;
- Rzeźby figury, zegary, zegarki, kolekcje, monety, pamiątki sportowe;
- Szkło kolorowe, wazony, formy artystyczne, szkło dawnych nut;
- Figurki z porcelany, new look, Picassiaki, serwisy, zastawy, ceramika artystyczna;

Bezpłatna wycena dojazd do klienta, płatne gotówka.

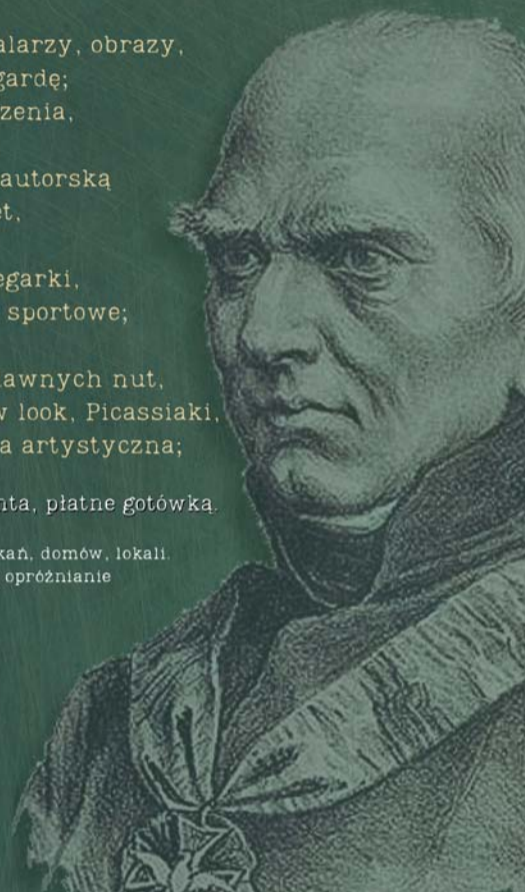
Oferujemy pomoc przy likwidacji mieszkań, domów, lokali. Organizujemy wywóz mebli, utylizację i opróżnianie mieszkań, domów piwnic i poddaszy.

Zapraszamy stacjonarnie:  
Poznań, ul. Półwiejska 20/5

603 350 305

www.galeriastaszica.pl

GALERIA STASZICA



## Wydawnictwo i Reklama MAŃKOWSKI

- badania rynkowe
- opracowanie strategii i prowadzenie kampanii reklamowych
- opracowanie strategii i prowadzenie kampanii wyborczych
- projekty graficzne reklam, ogłoszeń, plakatów, banerów, ulotek itp.
- opracowanie i wydawanie 4-stronicowej jednodniówki (czasopismo) i innych wydawnictw okolicznościowych
- organizacja i prowadzenie konferencji prasowych
- przygotowanie materiałów na konferencje prasowe
- przygotowanie materiałów reklamowych i promocyjnych
- dokumentacja fotograficzna eventów, uroczystości, jubileuszy
- konferansjerka
- doradztwo marketingowe

mail: [twój-tydzien@wp.pl](mailto:twój-tydzien@wp.pl)

## „Gościa”, „chirurgka” i... „psychiatr”

FELIETON  
– TAK MYŚLĘ



Ostatnio często czytam stoików. Senekę Młodszego i Marka Aureliusza. To pomaga przetrwać. Gdy przypominam sobie przemyślenia stoików przestaje mnie denerwować wszechobecna głupota, chamstwo, obłuda i zakłamanie. Spływa po mnie jak po kaczce. To skuteczny sposób – wiercie mi – na przetrwanie, bo inaczej czają się w pobliżu zawał, wylew, depresja, alkoholizm i różne inne przypadłości.

Filozofia stoicka to naprawdę dobry sposób na trwanie. Przykład? Proszę bardzo. Dzięki tej lekturze nie wkurza mnie na przykład robienie „dziubków” przez Nawrockiego (kandydata obywatelskiego na prezydenta, którego obywatelskość polega na tym, że został wybrany i jest finansowany przez obywatela Kaczyńskiego, Jarosława zresztą). Te „dziubki” czy może „ryjki w ciup” są zapewne wynikiem bezkrytycznego zapatrzania się pisowskiego kandydata w Donalda Trumpa, ale... no cóż..., każdy ma takie wzorce, na jakie zasługuje.

No więc nie irytują i nie denerwują mnie te „dziubki” i bezcelne kłamstwa wypowiedziane przez Nawrockiego bez mrugnięcia powiek, nie przyprowadzają z zażenowania o palpację serca i nie wywołują potwornych bólów głowy. Czuję raczej smutek, gorzyc, wstyd i nawet nie jest mi już do śmiechu. No bo z czego tu się śmiać, jak to wszystko jest takie żałosne. Ale jestem, trwam, bo pamiętam zdanie Seneki Młodszego, że „trzeba całego życia, by nauczyć się żyć”.

Dzięki stoikom nie wkurzam się absolutnie na nic? No, bez przesady. Jako z wykształcenia i zamiłowania filolog polski denerwuje się aż mi się robi gorąco, gdy ktoś publicznie, z uśmiechem na twarzy, z tępą wiarą we własną nieomyślność i sprawczość kaleczy język polski. Świadomie i z premedytacją, a nie z powodu braków edukacyjnych. Słyszę te wypowiedzi i w uszach mi trzeszczy. Niemiłosiernie.

Tak, bo ja biorę język na słuch. Na trzecim roku studiów miałem genialny przedmiot pod nazwą „kultura języka”. Na zajęciach tych sporo się dowiedziałem, choć reguły gramatyczne i zasady niespecjalnie są tym, czym lubię się zajmować. Stawiam na intuicję, a ta rzadko mnie zawodzi. Na zakończenie przedmiot ten trzeba było zaliczyć. Szło mi raz lepiej, raz gorzej, ostatecznie miałem odmienić przez przypadki nazwę miejscowości Końskie. Odmieniłem bez zająknięcia. No to pani doktor pyta mnie „jaka to deklinacja”? A czort wie. „Nie wiem” – odpowiedziałem. „Niestety, nie mogę panu zaliczyć”. „Dobrze odmieniłem”? – zapytałem. „Dobrze”. „To w czym problem” – sondażowałem dalej. „Jest pan na specjalności nauczycielskiej (w moich czasach innej nie było) i jak pan będzie uczył dzieci” – pyta pani doktor. „Nie będę” – stwierdziłem. „Obiecuje pan”? „Obiecuje”

– odpowiedziałem i słowa dotrzymałem, a pani doktor zaliczyła mi egzamin. Czyli, poprawność językową brałem i biorę intuicyjnie, na słuch, a nie w oparciu o normy i zasady.

I dzisiaj głowa mnie boli, gdy słyszę zamiast „pani minister” – „ministra”, zamiast „pani marszałek” – „marszałkini”, gdy słyszę „gości-ni” i tym podobne potwory językowe. Głowa mnie boli, ale równocześnie zaczynam się zastanawiać, jak nazwiemy na przykład faceta, który jest lekarzem psychiatrą. „Psychicznym”? A może „psychiatr”? Idiotyczne, prawda? Pytam retorycznie, bo faceci takie drobiazgi mają w głębokim poważaniu i rzadko dają się wciągnąć w bezsensowną grę pozorów. A jak się wam podoba, drodzy Czytelnicy nazwa „chirurgka”? Naprawdę, nie lepiej, nie bardziej elegancko brzmi „pani chirurg”?

Jako filolog polski wiem, że język jest żywy i ustawicznie się zmienia, ale... zmienia się od dołu, a nie od góry. Zmienia się wtedy, gdy użytkownicy tego języka stosują nowe wyrazy, które się po jakimś czasie upowszechniają i w końcu zostają uznane za normę. Język zmienia się tylko pozornie, gdy chcą tego i narzucają swoje zdanie durnowaci politycy, a nie mniej durnowaci bezkrytyczni dziennikarze naśladują ich jak ślepe kocięta swoją mamę. Z czym, niestety, mamy teraz do czynienia.

A tak naprawdę, to o co chodzi z tą „gości-nią” i „chirurgką”? O czystej wody pic. Przez lata rządów PiS polskie kobiety były poniżane, zamykane w ulicznych kotłach przez policję, bite teleskopowymi pałkami na ulicach, traktowane gazem łzawiącym, łamano im ręce, poniżano na komisariatach w trakcie zatrzymań itp. Pannie się wkurzyły, wyszły na ulice, ale także – co może ważniejsze – poszły do urn wyborczych. I swoimi głosami pogoniły tamtych, licząc na to, że ci kolejni pozwolą im normalnie, godnie, spokojnie żyć. Obiecano im wiele w kampanii wyborczej i... niewiele z tego zostało zrealizowane. Praktycznie nic. Aborcja, pigułka „po”, zrównanie płac z mężczyznami, przyspieszenie ich kariery zawodowej itp. – dupa blada. Mijały miesiące, minął rok i... dupa blada.

No to ktoś wymyślił, że jak do pań zacznie mówić „ministra”, „gościa” (wyczytałem przed chwilą, że „gości-ni”, o cholera, to forma nieprawidłowa), to panie poczują się dumne, szanowane i docenione. A ja zastanawiam się tylko, dlaczego niektórzy tak nisko oceniają intelekt i instynkt naszych pań. Miały być poczynione duże zmiany, których adresatem miały być kobiety, a pojawiła się „chirurgka”. Paranoja jakaś.

Seneka Młodszy napisał kiedyś, że „z życiem jak ze sztuką w teatrze: ważne nie jak długo trwa, ale jak zagrana”. Radzę więc politykom dotrzymywać słowa i nie grać w grę pozorów uznając z góry, że inni gracze to jakieś głupole. Bo panie znowu się wkurzą, znowu pójdą do urn wyborczych i znowu pogodnią kogo trzeba...

A wtedy będzie kłopot. Duży kłopot.

TOMASZ MAŃKOWSKI

### GALERIA TTW



15 maja 2022 roku minęło 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.  
W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które – jak nam się wydaje – warto przypomnieć.

# „Lotnisko” na Rusałce

**Noc, mroźna, zimowa. Nagle warkot lecącego samolotu zrobił się cichszy, warkot silnika zastąpił świst skrzydeł przecinających powietrze, a potem już tylko huk. Pilot łamiąc podwozie samolotu usiłował wylądować na zamrzniętym jeziorze Rusałka...**



Niewielki samolot pasażerski Cessna bez problemów wystartował 6 stycznia (piątek) w nocy ze Szczecina. Pogoda dopisywała, widoczność jak na noc była bardzo dobra, nic nie wskazywało, że lot ten zakończyć się może tragicznie. I tylko przytomności pilota należy zawdzięczać, że obyło się tym ra-

zem bez ofiar śmiertelnych i poważniejszych obrażeń osób lecących Cessną.

Koszmarnym snem każdego pilota jest awaryjne lądowanie w dużym mieście, co jest zawsze bardzo niebezpieczne (gęsta zabudowa, linie elektryczne itp.), chyba więc bardziej intuicyjnie niż świadomie pilot

Cessny po awarii silnika tak pokierował maszyną, by wylądować na widocznym niedaleko płaskim terenie. Wówczas jeszcze nikt z pilotów

(zawodowych) nie wiedział, że lądują na zamrzniętym jeziorze.

W nocy z 6 na 7 stycznia na pokrytym lodem jeziorze Rusałka w Poznaniu około godziny 2 w nocy awaryjnie lądował niewielki samolot pasażerski Reims Cessna F172J. Dwóm pilotom nic się nie stało. Uderzając o lód samolot złamał podwozie i prawie doślizgał się po tafli do pomostu po przeciwległej stronie jeziora. Pilotów od zbawczego lądu dzieliło zaledwie kilkanaście metrów, ale oni wiedzieli, że nie ma na co czekać. Po katastrofie jak tylko mogli najszybciej wydostali się z kabiny i czołgając się po lodzie dotarli do pomostu. Wówczas pod ciężkim kadłubem samolotu lód zaczął pękać i powoli Cessna zapadała się w lodowatą wodę.

jak najszybciej i najłatwiej wyciągnąć samolot, ponieważ najprawdopodobniej pierwszy raz mieli do czynienia z tego typu akcją. Momentami obserwując ich poczynania można było dojść do wniosku, że są... bezradni. W końcu zdecydowano – tnie my lód spalinowymi piłami (był to chyba jedyny specjalistyczny sprzęt w ich rękach), a potem spróbujemy wyciągnąć samolot przez ten „korytarz”. Do maszyny podczepiono liny i wolno po kilkunastu nieudanych próbach wyciągnięto samolot na miejską plażę. Trwało to jednak aż 8 godzin. W akcji uczestniczyło na zmianę 12 strażaków i 4 pletwonurków. Mogli oni spędzić w lodowatej wodzie maksymalnie 15 minut, później odpoczywali i spożywali ciepły posiłek w specjalnych kontenerach i

**Za 70 procent katastrof lotniczych odpowiedzialni są ludzie (błędy w pilotażu, błędy kontrolerów lotów), 10 procent to efekt złej pogody (burza, śliski pas startowy), a 20 procent wypadków powodowana jest przyczynami technicznymi.**

Piloci po wydostaniu się na brzeg korzystając z telefonu komórkowego zadzwonili pod alarmowy numer 112, opowiedzieli o zdarzeniu i poprosili o pomoc. Lekarz badający obu panów stwierdził niewielkie wyziębienie i zdecydował o przewiezieniu pilotów do szpitala na obserwację (obaj panowie szybko szpital opuścili).

Gdy zrobiło się jasno okazało się, że po awaryjnym lądowaniu cienki lód zapadł się pod ciężarem Cessny, której nos i kabina zanurzyły się w wodzie – na tafli lodu widać było skrzydła i ogon maszyny.

Wydobyciem samolotu z jeziora zajęło się kilka jednostek Straży Pożarnej, lecz – jak twierdzą naoczni świadkowie – właściwie do godziny 10 w sobotę na jeziorze Rusałka nie działo się nic.

Strażacy długo zastanawiali się

namiotach. Cessna została ściągnięta na brzeg przy pomocy wyciągarki po godzinie 17 (przy tej okazji wypadła szyba i wyrwano drzwi).

Sprawę tego wypadku szczegółowo przeanalizuje Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych oraz Urząd Lotnictwa Cywilnego.

Poznaniacy w sobotę tłumnie przybyli na brzeg jeziora Rusałka, by obserwować poczynania strażaków. I niektórzy z nich w swojej bezgranicznej głupocie skracając sobie drogę przeszli po lodzie z jednego brzegu jeziora na drugi. Gdzie była wówczas policja, nie wiadomo, a strażacy głośno mówili, że jak równocześnie lód załamał się w wielu miejscach i pod kilkoma osobami, to... wszystkich mogą nie zdołać uratować.

TOMASZ MAŃKOWSKI

**„Samolot jest najbezpieczniejszym środkiem transportu na świecie” - wystarczy porównanie statystyk.**

**W 2004 roku wśród ofiar katastrof lotniczych nie było Polaków, podczas gdy w tym samym okresie na polskich drogach zginęło 6 tysięcy osób.**



FOT. (2X) – TOMASZ MAŃKOWSKI

**Chcesz kupić auto**  
Sprawdź rabaty strony 13-14

**Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI**  
Tylko 1,50 zł  
AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH  
Uwaga nowość! Od 15 lutego oferujemy NOWĄ USŁUGĘ dla Naszych Klientów  
Zgłaszanie i likwidacja szkód  
PZU SA

Dwutygodnik. Ukazuje się od 15 maja 2002 roku.  
Rok IV Numer 198 11 stycznia 2006 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.gr.pl e-mail: twojtydzien@wp.pl Nr indeksu 373001 CENA 1,50 zł (z VAT 7%)

## „Lotnisko” na Rusałce



strona 3

Konkurs z „WELLA” str.2	TAK MYŚLE Klimatyzacja i głupota str. 6	Stan cywilny nieboszczyk? str. 12	Następny numer ukaze się w środę 25 stycznia
ZNANI O SOBIE Tadeusz Dziuba wojewoda wielkopolski str. 4	Lech z Amicą str. 7	MOTORYZACJA Wyrzędaże, promocje, rabaty str. 13-14	
Fabryki w służbie śmierci str. 5	Rok 2005 na naszych łamach str. 8-9	Audi diesel w... Le Mans str. 16	
Na narty do... Turcji str. 12			

# MARIDI

Spotkanie z uczestnikami wypraw do Amazonii  
Arkady Radosław Fiedler, Mileniusz Spanowicz, Paweł Klepka, Rafał Konieczny, Krzysztof Piłarski, Tomasz Siuda, Jędrzej Ciszewski-Woźniak

**Zapraszamy: 18 lutego 2025 r. godz 18.00**  
Centrum Kultury i Rekreacji w Koziegłowach  
ul. Piłsudskiego 3A

Wydanie jest bezpłatne.  
Obowiązują zapisy pod nr tel.  
**61 415 29 73**  
(Biblioteka w Czerwonaku).




## III GMINNE SPOTKANIE KOBIEC

## PANOWIE PANIOM

28/02/2025 CKiR KOZIEGŁOWY

16:00-17:00

„TAJEMNICE SEKSUALNOŚCI KOBIEC. SZCZERA  
ROZMOWA Z SEKSUOLOGIEM”  
DR ANDRZEJ DEPKO, SEKSUOLOG

17:00-17:30

„FUNDAMENTY ZDROWIA - JAK CZUĆ SIĘ DOBRZE”  
MARCIN KASPROWICZ, FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA

18:00-18:30

„JAK SPĘDZIĆ 437 DNI WE DWOJE NA JEDNYM ROWERZE”  
KAROLINA I ALEKSANDER KLAJA, PODRÓŻNICY

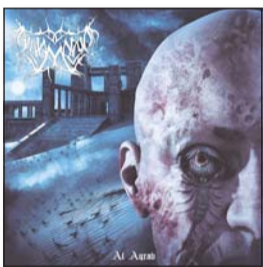
19:00-20:00

„CZY ZA KAŻDYM SUKCESEM MĘCZYZNY STOI KOBIEC?”  
PANEL DYSKUSYJNY: PIOTR STAŃCZAK - ZASTĘPCA WÓJTY,  
WOJCIECH SKRZEKUT - PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY,  
TADEUSZ MICHALIK - SPORTOWIEC/RADNY,  
ALEKSANDRO MELLINI

20:15-21:00 KONCERT ZESPOŁU „OPOWIADAJ MI”

W HOLU CKiR: MIDDY > JAKUBOWY CHLEB > PROFILAKTYKA RAKA PIERSI - MAŁGORZATA PARSZUTO - JOANNA KNOBEL > IZA BRA - BIELIZNA -  
IZABELA BARTKOWIAK > KAĆCIK BEAUTY: PORADY DOTYCZĄCE PIELEGNACJI SKÓRY - IZABELA SZLINGIERT > WYSTAWA ZDJEĆ ZBIOROWYCH W  
RAMACH PROJEKTU TERAPIA FOTOGRAFICZNA - JOANNA BORKOWICZ - ANGE OŹMINKOWSKA-OCHEŁDUSZKO > STOISKO Z PRZETWORAMI - GMINNE  
PRZEDSZKOLE NR 2 IM. KRASNAŁA HAŁABAŁY W KOZIEGŁOWACH > KAWA I CIASTO W PROMOCYJNYCH CENACH - KAWA TO PODSTAWABEZPŁATNE ZAPROSZENIA DOSTĘPNE: W BIURACH GOK SOKÓŁ, U PROWADZĄCYCH W KLUBACH SENIORA  
ORAZ W KANCELARII URZĘDU GMINY OD 10.02.2025

## MUZYKA

Al-Namrood  
- Al-Aqrab (2024)

To nie jest baśń tysiąca i jednej nocy...

Są jeszcze na świecie takie kraje, gdzie religijny zamordyzm trzyma się mocno i do tego jest oficjalną polityką państwa. W ograniczaniu wolności i swobody w niechlubnej czołówce znajduje się Arabia Saudyjska – monarchia absolutna oparta o prawo szariat, co w praktyce oznacza ściśle poddaństwo jednostki prawom wytyczanym przez religię i jej ziemskich reprezentantów w służbie władzy. W czapę można tam zarobić za wszystko i za nic. Na ludność nałożono masę obyczajowych i kulturowych obostrzeń, a jednym z nich jest całkowity zakaz odsłuchu muzyki, która nie spełnia warunków muzyki sakralnej.

I na to wjeżdża Al-Namrood, z 10-tą płytą, z muzyką za której granie można wylądować na placu z głową pod mieczem kata. Ci faceci od lat w Arabii Saudyjskiej w głębokiej konspiracji grają black metal, z ostrzem skierowanym przeciw panującej w ich kraju religii. Al-Namrood (arab. Niewierzący) od początku istnienia pozostający w ukryciu zespół regularnie wydaje albumy, a tożsamość muzyków jest nieznaną z wiadomych względów. Na najnowszej płycie „Al-Aqrab” (Skorpion) szkielet muzyki pozostał ten sam - black metal z całym klasycznym instrumentarium, ale mocno wspieranym przez tradycyjne instrumenty arabskie – wykorzystujące barwę brzmienia oraz wpływ muzyki folk z Bliskiego Wschodu napędzanego metalowym buntem i drapieżnością. Z tym, że zamiast szaleńczo przeplatającej się, szybkiej gry na gitarze, muzyka Arabów opiera się na powtarzalnym, hipnotycznym rytmie wprowadzającym w pustynny trans.

Saudyjczycy naturalnie używają na tym albumie tylko swojego ojczyzkiego języka arabskiego, co pasuje do zespołu walczącego z uciskiem w ich kraju.

Al-Aqrab można śmiało polecić tym, którzy nie boją się wpuścić do uszu zbuntowanej orientalnej egzotyki z arabskich piasków. (7/10)

KUBA „THORN” MALENDOWSKI

## KORESPONDENCJA Z USA

## Najwyższe drzewa świata, czyli... las jak z bajki

Te zdjęcia wykonano w Coastal Redwood Park, w północnej Kalifornii. Przedstawiają sekwoje wieczniezielone – gatunek drzewa iglastego z rodziny cyprysowatych (Cupressaceae). Pochodzi z nadbrzeżnych gór Kalifornii i Oregonu. Drzewa tego gatunku osiągają ogromne rozmiary i dożywają do około 2 tysięcy lat. Są to najwyższe obecnie żyjące drzewa na świecie.

Sekwoja wieczniezielona jest endemitem na wybrzeżu północnej Kalifornii i południowo-zachodniej czę-

ści Oregonu. Drzewa rosną w wąskim pasie o długości 724 km i szerokości od 8 do 56 km. Północną granicą

są dwa stanowiska w pobliżu rzeki Chetco w górach Siskiyou leżące około 25 km od granicy Oregon - Kalifornia (hrabstwo Curry). Południową granicą jest stanowisko w pobliżu kanionu Salmon Creek w górach Santa Lucia w południowej części hrabstwa Monterey.

Sekwoja wieczniezielona rośnie najczęściej poniżej 300 m n.p.m., sporadycznie do 1000 m n.p.m. Tworzy lasy jednogatunkowe lub iglaste mieszane, występując np. z jedlicą zieloną czy cyprysikiem Lawsona.

Ochrona naturalnych stanowisk gatunku przed wyeksploatowaniem była główną przyczyną utworzenia Parku

Narodowego Redwood, wraz z wchodzącymi w jego skład stanowiskami parkami Prairie Creek Redwood State Park, Del Norte Coast Redwoods State Park i Jedediah Smith Redwoods State Park oraz wielu mniejszych parków stanowych i rezerwatów.

Sekwoja wieczniezielona dorasta do 60–100, rzadko ok. 110 m. Średnica pnia to przeważnie 3–4,6 m, maksymalnie do 9 m. Najwyższy okaz, nazwany Hyperion, osiągnął 115,85 m wysokości i 4,84 m średnicy pnia. Kora jest czerwono-brązowa, o bogatej strukturze na powierzchni, włóknista i o grubości do 35 cm.

FOT. (2X) – KRYSZTOF PRZYKUCKI



# Kolejne książki (i nie tylko) od „TTW” dla sucholeskich seniorów

14 listopada 2022 roku Redakcja „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” postanowiła ufundować sucholeskim seniorom punkt biblioteczny z prawdziwego zdarzenia w Klubie „Dębowy Liść”.



Od lewej: Kamila Franczak, Sylwia Malendowska, dyrektor OPS w Suchym Lesie (lipiec 2024).

Od tamtego dnia wykorzystując nasze wieloletnie („TWOJY TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI” ukazuje się w Poznaniu i Powiecie Poznańskim nieprzerwanie od 2002 roku) dobre kontakty z wydawcami książkowymi z całej Polski, systematycznie przekazujemy w darze sucholeskim Seniorom książki, które najpierw trafiają do Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchym Lesie. **Są to, co należy podkreślić, książki nowe, często bestsellery wydawnicze, jeszcze pachnące farbą drukarską.**

Pierwsze książki od naszej Redakcji trafiły do Klubu „Dębowy Liść” właśnie 14 listopada 2022 roku. Kolejne „dostawy” literatury były systematycznie organizowane, na przykład 9 maja 2023 roku, kolejne 11 października

skich seniorów 16 lipca 2024 roku. Były to książki o bardzo różnej tematyce, dlatego jest szansa, że w zbiorze tym każdy znajdzie coś dla siebie. Są powieści, kryminały, przewodniki, biografie, poradniki itp.

Miniony rok zakończyliśmy też znaczącym akcentem - 30 grudnia 2024 roku w imieniu Redakcji „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” przekazaliśmy kolejny raz na ręce Pani Dyrektor Sylwii Malendowskiej z Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchym Lesie w darze (nieodpłatnie) kilkadziesiąt książek, które wzbogacą kącik biblioteczny utworzony w Klubie Seniora „Dębowy Liść” w Suchym Lesie z inicjatywy naszej Redakcji i sfinansowany przez naszą Redakcję. Były tam dla dorosłych książki historyczne, kulinarne, z zakresu ziołolecznictwa i oczywiście... nowości wydawnicze rozchwytywane przez czytelników. Ale nie tylko... Tym razem wśród przekazanych tytułów było także sporo książek dla dzieci, które trafią do wiejskich świetlic wychowawczo-opiekuńczych prowadzonych przez OPS w Suchym Lesie.

Dawanie jest fajne, czekamy na naśladowców... I długo nie musimy czekać. Niedawno dotarła do naszej



A oto najnowsza dostawa książek od „TTW”.



A oto najnowsza dostawa książek od „TTW”.

Redakcji informacja, że zgłosili się ludzie do OPS w Suchym Lesie, którzy także chcą przekazać Seniorom książki (tym razem pewnie trochę używane, ale w dobrym stanie). Czekamy na kolejnych ofiarodawców.

- Życzymy wszystkim Seniorom – powiedział **Tomasz Mańkowski**, Wydawca-Redaktor Naczelny „TTW” – *pięknych, miłych chwil spędzonych z książką w rękę w rozpoczętym niedawno Nowym 2025 Roku. Ktoś kiedyś powiedział, że książki drukowane znikną z naszej rzeczywistości, ale – na szczęście – mylił się. Ciągłe są, bawią nas, uczą, skłaniają do przemyśleń, wywołują dreszcze emocji i sprawiają... że jesteśmy lepsi. Czytanie ma sens. Warto czytać i smakować słowo drukowane. No i jeszcze jedno – nie ma książek złych (dlatego nie wyrzucamy ich, tylko najwyższej przekazyjemy dalej), są tylko takie, które nie znalazły jeszcze swoich czytelników...*

\*\*\*

Redakcja „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” nie ogranicza się tylko do darów książkowych. Na przełomie listopada i grudnia ubiegłego roku przekazaliśmy w darze (nieodpłatnie) Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Suchym Lesie specjalistyczny sprzęt rehabilitacyjny – wózek inwalidzki, kilka „chodzików”, kompresor/pompę do materaca rehabilitacyjnego itp. - dla potrzebujących sucholeskich seniorów. (red)



FOT. (4X) – TOMASZ MAŃKOWSKI  
Sprzęt rehabilitacyjny nie jest tani – na pewno przyda się potrzebującym sucholeskim seniorom.



## ODKRYJ IDEALNE MIEJSCE DLA TWOJEGO DZIECKA

**AKADEMOS** Publiczne Przedszkole AKADEMOS w Złotnikach (gm. Suchy Las)

- 11 przestronnych, klimatyzowanych sal z nowoczesnym sprzętem multimedialnym
- Atrakcyjny teren rekreacyjny z dużym placem zabaw
- Kreatywna kadra zapewniająca interesujące i bezpieczne zajęcia
- Przedszkole połączone z prywatnym żłobkiem, dzięki czemu Twoje dziecko nie musi zmieniać placówki od 1 aż do 6 roku życia!

Przekonaj się, że Twoje dziecko pokocha **AKADEMOS**

Poznaj nas lepiej na [www.akademosprzedszkole.pl](http://www.akademosprzedszkole.pl)



## ZAPRASZAMY od poniedziałku do soboty i w niedziele handlowe



[www.galeriasucholeska.pl](http://www.galeriasucholeska.pl)  
<https://pl-pl.facebook.com/galeriasucholeska/>

**GALERIA**  
SUCHOLESKA

PO RAZ PIERWSZY W GMINIE SUCHY LAS!

SuchyLas   
+ FOR YOU

## ROZPOCZYNA SIĘ ELEKTRONICZNA REKRUTACJA

do przedszkoli publicznych  
prowadzonych przez Gminę Suchy Las:

- Przedszkole w Zespole Szkół im. 7 Pułku Strzelców Konnych Wilk. w Biedrusku
- Przedszkole w Chłudowie w Zespole Szkół im. o. M. Żelazka w Chłudowie
- Przedszkole w Gołęczewie w Zespole Szkół im. o. M. Żelazka w Chłudowie
- Przedszkole "Leśnych Ludków" w Suchym Lesie

Szanowni Państwo,

Postępowanie rekrutacyjne oraz postępowanie uzupełniające na rok szkolny 2025/2026 do przedszkoli publicznych prowadzonych przez Gminę Suchy Las zostanie przeprowadzone za pomocą systemu rekrutacji elektronicznej 4Parents. Zasady, kryteria rekrutacji, oferta edukacyjna, złożenie wniosku poprzez:



[suchylas.rekrutacje.edu.pl](https://suchylas.rekrutacje.edu.pl)

**MASZ PYTANIA!**  
Zadzwoń lub napisz:  
+48 22 378 74 85  
biuro@4parents.pl

**HARMONOGRAM POSTĘPOWANIA REKRUTACYJNEGO** za pomocą systemu elektronicznego  
W ROKU SZKOLNYM 2025/2026 DO PRZEDSZKOLI, KTÓRYCH ORGANEM PROWADZĄCYM JEST GMINA SUCHY LAS

L.P.	TERMINY W POSTĘPOWANIU REKRUTACYJNYM	RODZAJ CZYNNOŚCI
1	Od 8 lutego 2025 r. godz. 00.01 do 17 lutego 2025 r. godz. 23.59	Złożenie przez rodziców deklaracji o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego w roku szkolnym 2025/2026
2	Od 24 lutego 2025 r. godz. 00.01 do 17 marca 2025 r. godz. 23.59	Składanie wniosków o przyjęcie dziecka do przedszkola
3	26 marca 2025 r. godz. 12.00	Ogłoszenie list kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych do dalszej rekrutacji
4	Od 26 marca 2025 r. godz. 12.00 do 3 kwietnia 2025 r. godz. 23.59	Potwierdzenie przez rodziców woli uczęszczania dziecka do przedszkola
5	7 kwietnia 2025 r. godz. 12.00	Ogłoszenie list kandydatów przyjętych i nieprzyjętych do przedszkola
6	Od 7 kwietnia do 14 kwietnia 2025 r.	Wniosek rodziców do Komisji Rekrutacyjnej o uzasadnienie odmowy przyjęcia dziecka do przedszkola – poprzez system elektroniczny lub papierowo
7	Do 17 kwietnia 2025 r.	Odpowiedź Komisji Rekrutacyjnej – uzasadnienie nieprzyjęcia dziecka do przedszkola
8	Od 23 kwietnia do 25 kwietnia 2025 r.	Odwotanie rodziców od decyzji Komisji Rekrutacyjnej do dyrektora przedszkola – poprzez system elektroniczny lub papierowo
9	Do 30 kwietnia 2025 r.	Odpowiedź dyrektora na odwołanie

[suchylas.rekrutacje.edu.pl](https://suchylas.rekrutacje.edu.pl)

– to elektroniczny system rekrutacji stworzony specjalnie z myślą o rodzicach dzieci uczęszczających lub mających dopiero uczęszczać do placówek przedszkolnych na terenie gminy Suchy Las.

#### DZIĘKI SYSTEMOWI REKRUTACJI:

- złożysz wniosek z dowolnego miejsca - szybko i bez kolejek,
- wiesz dokładnie na jakim etapie jest Twój wniosek,
- dzięki komunikacji mailowej jesteś na bieżąco z całym procesem rekrutacji,

- w jednym miejscu złożysz wszystkie wymagane dokumenty, aby zrekrutować swoje dziecko do wybranej placówki,
- masz dostęp do najważniejszych informacji i oferty edukacyjnej wszystkich placówek oświatowych na terenie gminy.



## Trzymaj formę



Wystawa *Trzymaj formę*, to zbiór grafik poznańskiego ilustratora Adama Quest'a. Prace, które możemy podziwiać powstały na przestrzeni kilkunastu lat artystycznej drogi. Są tu zarówno ilustracje książkowe czy prasowe, plakaty komercyjne, i te artystyczne, wykonane dla przyjemności. Grafiki Adama są trafnym komentarzem do zmieniającej się wokół rzeczywistości.

Adam Quest – grafik, ilustrator urodzony jakiś czas temu w Poznaniu. Obecnie freelance'owy hermit. Karierę rozpoczynał w latach 90-tych, bazując poza zeszytami, po pobliskich murach farbą w spreju. Po „bliskich spotkaniach trzeciego stopnia” z polskim prawem, postanowił zmienić fach na „lepiej płatny”.

Miał przyjemność pracować w kilku agencjach reklamowych i kreatywnych, przy okazji rozwijając pasję do ilustracji. Po 2011 roku, kiedy został odznaczony, przez wydawnictwo Taschen, mianem jednego ze stu najlepszych ilustratorów, postanowił postawić wszystko na jedną kart(k)ę papieru, by rok później rozpocząć pełnoetatową karierę niezależnego ilustratora.

Od 2012 rok jego bazgroły miały przyjemność gościć na łamach niezliczonych magazynów i gazet z całego świata. Obecnie stara się łączyć ilustrację z plakatem. Pomimo wielu lat w zawodzie, wciąż odnajduje sens w szukaniu nowych inspiracji, nadal szukając swojego stylu. Chce jak najlepiej przekazać myśl odbiorcy, właściwą formą prostej bryły lub kształtu.

Adam Quest współpracował z Centrum Kultury przy wielu projektach, a jego prace są zawsze entuzjastycznie odbierane przez uczestników zajęć, czy wydarzeń.

**Wernisaż odbędzie się 6 lutego o godz. 18:00 w holu Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej. Wystawa potrwa do 8 marca.**

### Warsztaty z kaligrafii dla początkujących (POZIOM I) Podstawy nauki pięknego pisania

Zapraszamy na wyjątkowe warsztaty kaligrafii w spokojnej, twórczej atmosferze - idealne dla każdego, kto chce zacząć swoją przygodę z kaligrafią. Podczas naszych zajęć poznasz tajniki sztuki kaligrafii, nauczysz się podstawowych zasad, które sprawią, że Twoje pismo stanie się eleganckie i jedyne w swoim rodzaju. Dzięki tym podpowiedziom wkrótce zaczniesz tworzyć eleganckie karty z życzeniami lub pięknie skomponowane cytaty afirmacyjne.

Nie musisz mieć wcześniejszego doświadczenia – wystarczy chęć nauki!

Dołącz do naszego warsztatu i pozwól swojej kreatywności rozkwitnąć.

**Kiedy?** Sobota, 22 lutego 2025 godz. 11:00-13:00.

**Gdzie?** Centrum Kultury i Biblioteka w Suchym Lesie.

**Dla kogo?** Dla osób dorosłych oraz dla młodzieży 14+.

**Cena:** 100 zł osoba (za 2h warsztatów).

W cenie wszystkie materiały oraz zestaw ćwiczeń do kontynuowania w domu.

Warsztaty poprowadzi Małgorzata Goczewska Goga. Gallery – artystka, graficzka, instruktorka warsztatów kreatywnych. Pasjonatka introligatorstwa oraz tradycyjnych technik graficznych.



### BAJANIE NA DYWANIE – Z GÓRKI NA PAZURKI!

Edzio wraz z przyjaciółmi urządza wielki wyścig na sankach. Powód? Spadł śnieg. A jak jest śnieg to musi być zabawa. Edzio się nieco boi, z kolei bardzo pewny swego niedźwiedź Antonii uważa, że to on będzie wielkim zwycięzcą. Czy aby na pewno? Jak się zakończy ta przyjacielska rywalizacja? Czym zaskoczą nas leśni bohaterowie?

Sprawdźcie sami na kolejnym *Bajaniu na dywanie*, którego scenariusz powstał w nawiązaniu do książki *Z górki na pazurki* autorstwa Astrid Desbordes. Zajęcia odbędą się **28.02.2025 r. o 16:00** w bibliotecznej czytelnicy. Zapraszamy **dzieci od 3-5 lat** wraz z rodzicami.

Zapisy przyjmujemy osobiście w bibliotece lub **pod numerem 61 25 00 401**.

Prowadząca zajęcia: Agnieszka Szczepaniak

Autorem wykorzystanej do promocji wydarzenia ilustracja jest Marc Boutavant, Astrid Desbordes – „Z górki na pazurki”, wydawnictwo Wytwórnia 2021.

## Natalia Przybysz

Natalia Przybysz – kompozytorka, autorka tekstów i aktywistka zaangażowana w działania proekologiczne. Jeden z najważniejszych, najbardziej rozpoznawalnych kobiecych głosów na polskiej scenie muzycznej. Zadebiutowała w 2001 roku, współtworząc z siostrą Pauliną Przybysz zespół Sisters, który zdobył ogromną popularność i uznanie dzięki unikalnemu połączeniu R&B, soulu i polskiego popu. Po rozpadzie Sisters, Natalia rozpoczęła karierę solową, która zaowocowała wieloma cenionymi albumami. W 2014 roku ukazał się jej kultowy album *Prąd*, który przyniósł jej ogromny sukces artystyczny i komercyjny oraz zdobył 4 nagrody Fryderyki, w tym dwie w kategorii Płyta Roku – Pop.

Po *Prądzie* artystka kontynuowała swoją solową karierę, prezentując kolejne krążki, które umocniły jej pozycję na polskiej scenie muzycznej. W 2017 roku wydała płytę *Światło nocne*, która zaskoczyła fanów mroczniejszym brzmieniem i bardziej eksperymentalnym podejściem do muzyki. W 2019 roku Natalia zaprezentowała album *Jak malować ogień*, który stał się jednym z najbardziej docenianych wydawnictw w jej solowej karierze. Płyta wyróżniała się jeszcze głębszym poszukiwaniem nowych brzmień, łącząc elementy elektroniki, soulu i alternatywy. Był to album bardzo osobisty, a jednocześnie odważny w podejściu do tematów emocjonalnych i społecznych.

W 2022 roku Natalia Przybysz wydała także wyjątkowy projekt – *Zaczynam się od miłości*, który powstał na podstawie tekstów Kory. Album ten stanowił hołd dla jednej z najwybitniejszych postaci polskiej muzyki, a przy okazji pokazał, jak ogromny wpływ na twórczość Przybysz miała artystka Maanam. Płyta łączyła w sobie liryczną delikatność z bezkompromisową siłą, która była charakterystyczna dla twórczości Kory, ale także mocno osadzała się w stylistyce samej Przybysz.

W 2023 roku Natalia Przybysz wydała album *Tam*, będący opowieścią o wyjątkowych podróżach – dalekich i tych w głąb siebie. To symbol fascynacji podróżami oraz wielką wodą, które u artystki zrodziły się po przepłynięciu Oceanu Atlantyckiego. Przygoda zaczęła się na greckiej wyspie Hydra, na którą artystka zabrała swój zespół: Jurka Zagórskiego, Mateusza Waśkiewicza, Pata Stawińskiego i Kubę Staruszkiewicza oraz reżyserkę i fotografkę Silvię Pogodę. Mieszkali, tworzyli i pracowali wspólnie, czego efektem jest większość utworów z płyty, sesja zdjęciowa oraz poligrafia. Natalia zdradziła, że do samego końca procesowi tworzenia tekstów towarzyszył jej szum morza – nawet na słuchawkach, w domowym zaciszu.

Aktualnie – Natalia Przybysz świętuje 10 lat od wydania *Prądu*, koncertując po całej Polsce. Ten jubileusz wyjątkowy moment refleksji nad tym, jak zmieniła się muzyka, życie osobiste oraz sposób rozumienia emocji, które towarzyszyły artystce powstawaniu tego albumu. Natalia przyznaje, że płyta powstała pod wpływem jej pierwszego procesu terapeutycznego – piosenki wychodziły z niej tuż po każdej wizycie, były dla niej formą ekspresji i swojego oczyszczenia. To doświadczenie miało ogromny wpływ na jej późniejszą twórczość, a sama Natalia dzisiaj z większym zrozumieniem patrzy na utwory, które napisała, oraz na emocje, które wtedy przeżywała.

**Natalia Przybysz  
8 marca 2025r., godz. 19:00  
Sala widowiskowa**

**Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las  
ul. Szkolna 16, 62-002 Suchy Las  
miejsca siedzące – bilety: 120 zł / 90 zł (N/U) do nabycia  
w sekretariacie i na [www.bilety24.pl](http://www.bilety24.pl)**



## Z pasji do książek



15 lat Klubu Przyjaciół Książki

Klub Przyjaciół Książki, który działa przy Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej w Suchym Lesie ma już 15 Lat! Z tej okazji 16 stycznia w bibliotece odbyło się spotkanie jubileuszowe pasjonatów i pasjonatek literatury.

15 lat działalności klubu, to mnóstwo interesujących dyskusji, ponad 150 przeczytanych książek, a także wspólne spotkania ze znanymi i cenionymi autorami. Klub Przyjaciół Książki powstał w 2010 roku z myślą o osobach, które uwielbiają czytać i mają odwagę podyskutować w szerszym gronie na temat poznanych publikacji.

Obecnie książkowe dyskusje realizowane są raz w miesiącu, a klub liczy sobie ponad 20 stałych użytkowników. Z ogromnym zaangażowaniem spotkania te prowadzi dr Ilona Starosta, entuzjastka literatury, rozmów i eksperymentów. Z wykształcenia polonistka. Kobieta z pasją, która przez kilka lat zajmowała się również krytyką literacką, współpracując z miesięcznikiem *Nowe Książki*.

**Klub Przyjaciół Książki to przede wszystkim ludzie, którzy go tworzą. Ich wspólnie spędzony czas, wspomnienia oraz przeżycia.** To także dzielenie się różnego rodzaju doświadczeniami, dyskutowanie na temat systemów wartości, kształtowanie ludzkich charakterów, budowanie bliskich więzi. A wszystko to realizowane w atmosferze pełnej radości i wzajemnego zrozumienia.

Dziękujemy Wszystkim, którzy przez ostatnie 15 lat byli częścią tej historii. Nieustająco zachęcamy do korzystania z oferty spotkań Klubu Przyjaciół Książki w Suchym Lesie, życząc kolejnych lat przyjaźni z książką oraz biblioteką.

### Harmonogram wydarzeń CKiBP

nazwa	data	miejsce
<b>WYSTAWA CZTERY PORY ROKU</b> z okazji 25-lecia ZPIT Chłudowanie	<b>Wystawa trwa do 3 lutego 2025 r.</b>	CKiBP Suchy Las hol, wstęp wolny
<b>WERNISAŻ WYSTAWY TRZYMAJ FORMĘ</b> Ilustracja według Adama Questa	<b>6.02.2025 r., godz. 18:00</b>	CKiBP Suchy Las hol, wstęp wolny wystawa trwa do 8.03
<b>KSIĄŻKOŁAZY – Plemię Śmierdziaków</b> dla dzieci 6-8 lat	<b>7.02.2025 r., godz. 16:00</b>	CKiBP Suchy Las biblioteka zapisy: tel. 61 25 00 401
<b>ŁUKASZ ORBITOWSKI</b> spotkanie autorskie	<b>7.02.2025 r., godz. 18:00</b>	CKiBP Suchy Las sala widowiskowa wejściówki do odbioru w bibliotekach
<b>WARSZTATY KALIGRAFII dla początkujących</b>	<b>22.02.2025 r., godz. 11:00-13:00</b>	CKiBP Suchy Las sala konferencyjna bilety: 100 zł
<b>BAJECZNE PORANKI Żarłoczny koziołek</b> Dla dzieci 3-5 lat	<b>22.02.2025r., godz. 11:00</b>	CKiBP Suchy Las biblioteka Wstęp wolny
<b>KONCERT KARNAWAŁOWY ORKIESTRY DĘTEJ Z CHŁUDOWA</b> z udziałem Julii Mróz, Zbyszka Tuchołki i Moniki Tabat	<b>23.02.2025 r., godz. 16:00</b>	Hala GOS bilety: 55/45 zł do kupienia na <a href="http://www.bilety24.pl">www.bilety24.pl</a> i w sekretariacie CKiBP
<b>MONTOWNIA WYOBRAŹNI</b> warsztaty plastyczne dla dzieci 7-10 lat	<b>24.02.2025 r., godz. 16:00</b>	CKiBP Suchy Las biblioteka zapisy: tel. 61 25 00 401
<b>BAJANIE NA DYWANIE Z górki na pazurki</b> dla dzieci 3-5 lat	<b>28.02.2025 r., godz. 16:00</b>	CKiBP Suchy Las biblioteka zapisy: tel. 61 25 00 401
<b>NATALIA PRZYBYSZ</b> koncert	<b>8.03.2025 r., godz. 19:00</b>	CKiBP Suchy Las sala widowiskowa bilety: 120/90 zł

WIĘCEJ INFORMACJI:

[www.osrodekukultury.pl](http://www.osrodekukultury.pl)

[www.facebook.pl/CKiBP](https://www.facebook.pl/CKiBP)

Zastrzegamy prawo zmian w programie

## KOMIKSY EGMONT



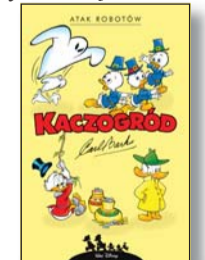
**Adaptacje literatury. Dzwonnik z Notre Dame** Scenariusz: Claude Carré, Rysunki: Jean-Marie Michaud, Przekład: Marek Puszczewicz, francuski komiks przygodowy, Cena: 34,99 zł.

„Dzwonnik z Notre Dame”, znany również pod tytułem „Katedra Marii Panny w Paryżu”, to pierwsza powieść Victora Hugo, opublikowana w 1831 roku. Opowiada o tragicznych losach młodej Cyganki Esmeraldy. Dziewczyna staje się ofiarą miłości, którą wzbudza w trzech mężczyznach – Quasimodo, garbatym, jednookim i kulawym dzwonnikiem katedry Notre Dame, okrutnym archidiakonie Klaudiuszu Frolo i młodym kapitanie straży Phoebusie de Châteaupers. Powieść porusza tematykę nierówności i alienacji społecznej oraz nietolerancji na tle piętnastowiecznego Paryża.



**Adaptacje literatury. Ostatni Mohikanin** Scenariusz: Marc Bourgne, Rysunki: Marcel Uderzo, Przekład: Marek Puszczewicz, francuski komiks przygodowy, Cena: 34,99 zł.

Rok 1757. Francuzi i Anglicy walczą o podbój Nowego Świata, nie licząc się z indiańskimi plemionami. Córki brytyjskiego pułkownika Monro, Alicja i Kora, chcą dołączyć do ojca, dowodzącego obroną fortu William Henry. Do ich wyprawy dołącza Sokole Oko, biały traper wychowany przez Indian. Okazuje się, że indiański przewodnik z plemienia Huronów prowadzi kobiety prosto we francuską zasadzkę... Powieść Jamesa Fenimorea Coopera o przygodach Sokolego Oka, należy do klasyki literatury amerykańskiej.



**Kaczogród. Atak robotów i inne historie z lat 1964-1966**, tom 17 Scenariusz: Carl Barks, Rysunki: Carl Barks, Przekład: Jacek Drewnowski, komiks amerykański humor, Cena: 89,99 zł.

Czytelnik znajdzie tu między innymi siedem długich opowieści liczących dwadzieścia lub więcej stron. Tytułowy „Atak robotów” to rozgrywająca się w Kaczogródzie historia, w której spokojne życie mieszkańców po raz kolejny przerywają Bracia Be. W rodzinnym mieście Donalda toczy się także akcja komiksu „Upiór w katedrze”. Barks miał okazję popisać się umiejętnością rysowania elementów gotyckiej architektury. W pozostałych dłuższych opowieściach Sknerus, a także Donald i siostrzeńcy odbywają podróże, czy to bliższe – jak w „Bagnach Zapomnienia”, czy też bardzo egzotyczne, jak w „McKwacu z Arabii” bądź „Kaczorach na safari”. Dwie z owych wypraw mają bezpośredni związek z przeszłością Sknerusa jako poszukiwacza złota i nic dziwnego, że z tych opowieści obficie czerpali późniejsi kronikarze życia najbogatszego kaczora świata – Don Rosa i Kari Korhonen. Komiks „Nad rzeką Jukon” to debiut Śliskiego Kręta, lichwiarza i antagonisty Sknerusa. W „Pociągu z miasta duchów” pojawia się z kolei inny jego przeciwnik – Twardogłowy McSkunks. Obie te postaci powróciły później kilka razy w słynnym dziele Rosy „Życie i czasy Sknerusa McKwacza”.



**Gargulce. Fidiusz, tom 4** Scenariusz: Denis-Pierre Filippi, Rysunki: Silvio Camboni, Przekład: Maria Mosiewicz, komiks francuski humor, Cena: 34,99 zł.

Czwarty tom przygodowo-fantastycznej opowieści dla młodych czytelników. Mały Grześ coraz częściej przenosi się w różne epoki, aby przemieniać dawnych magów w strażników portalu, których zadaniem jest ocalenie baśniowych istot przed złymi mocami. Jednocześnie chłopiec szkoli się na podróżnika czasu i poznaje nowe zaklęcia, co pozwala mu wychodzić obronną ręką z niebezpieczeństw, a tych nie brakuje, bo mroczne siły zyskują przewagę. Niestety tyle zadań sprawia, że Grzesiek ma kłopoty w normalnym życiu w naszych czasach...



**Mali bogowie. Kreteńska zabawa, tom 11** Scenariusz: Christophe Cazenove, Rysunki: Philippe Larbier, Przekład: Maria Mosiewicz, ko-

miks francuski humor, Cena: 34,99 zł.

Niezbyt rożgarnięci kandydaci na bogów i herosów starożytnego Olimpu tym razem dokazują na Krecie – wyspie tajemnic i mitów, gdzie król Midas kazał Dedalowi wzniesić labirynt, aby uwięzić w nim strasznego Minotaura... Czy naprawdę tak strasznego? Bohaterowie nie zważają na tradycję i poważne sprawy! Stroją sobie żarty: urządzają śmietnik na głowie Zeusa, próbują usmażyć Starca Morskiego na grillu i wygłupiają się przed sędzią krainy umarłych. Mali bogowie pod wodzą postarzonego Tauruska są utrapieniem Olimpu.



**Klasyczne baśnie Disneya. Pocahontas** Scenariusz: Bob Foster, Silvia Dell'Amore, Rysunki: Dan Spiegle, Przekład: Mateusz Lis, komiks amerykański przygodowy, Cena: 34,99 zł.

Komiksowa adaptacja filmowej opowieści. Kiedy grupa angielskich osadników przybija do brzegów Nowego Świata w poszukiwaniu złota, plemię Powhatanów zostaje zmuszone do obrony swojej ojczyzny. Wkrótce między nieustraszoną Pocahontas, mieszkanką tej krainy, i odważnym Anglikiem Johnem Smithem rozkwita uczucie, które otworzy przed zwaśnionymi stronami drogę do wzajemnego zrozumienia i dialogu. Komiks o tym, że miłość może pokonać wszystkie przeszkody, a otwarte i zycielne serce pozwala lepiej poznać świat, nieść pokój i nawiązać pozytywne relacje.



**Fibi i Jednorożec – W blasku fleszy, tom 13** Scenariusz: Dana Simpson, Rysunki: Dana Simpson, Przekład: Mateusz Lis, Seria: Komiksy są super! komiks angielski humor, Cena: 49,99 zł.

Opowieści o dziewczynce Fibi, której najbliższą przyjaciółką jest jednorożecowa piękność Marigold Niebiańskie Chrapy. Magiczna istota nie tylko uczy nowych zaklęć i podwozi na swoim grzbiecie do szkoły, ale też prowadzi w imieniu dziewczynki negocjacje z Wróżką Zębuszką. I nawet gdy Fibi odkryje, że wśród ludzi zapanował prawdziwy szal na jednorożce, Marigold postara się dostarczyć przyjaciółce niezapomnianych wrażeń w niedostępnej dla śmiertelników krainie. „W blasku

fleszy” to opowieść o tym, jak dbać o najbliższych, żeby zawsze czuli się wyjątkowo.



**Strażniczka Małych Ludzi. Na ratunek jednorożcowi, tom 3** Scenariusz: Carbone, Véronique Barrau, Rysunki: Charline Forn, Przekład: Ernest Kacperski, francuski komiks fantasy, Cena: 44,99 zł.

Co słysząc w świecie Małych Ludzi? Elf Llyam wyrusza na mokrą, bo tylko tam rosną liście niezbędne do naprawienia jego czapki. Tymczasem okazuje się, że gobliny z Cienistych Bagien porwały i uwięziły jednorożca. Elina, strażniczka Małych Ludzi, za wszelką cenę musi uwolnić tę wspaniałą istotę. Jednak misja okazuje się niebezpieczna... Podążając za radami babci Adelajdy i podszeptami Wielkiego Dębu, Elina w towarzystwie przyjaciół dokona niemożliwego.



**Czarownica Zora. Biała magia, tom 3** Scenariusz: Judith Peignen, Rysunki: Ariane Delrieu, Przekład: Ernest Kacperski, francuski komiks fantasy, Cena: 44,99 zł.

Zora i jej babcia, ofiary okrutnego polowania na czarownice, znalazły schronienie na dachu jednej z paryskich kamienic. Zora spędza dni na lekcjach w szkole, a kiedy wraca do domu, uczy się wlać magią. Nikomu nie może wyjawić istnienia czarodziejskiego świata, w którym żyje. Ma również absolutny zakaz posługiwania się białą magią na korzyść nieczarowników. Jednak kiedy jej koleżanka z klasy, Minh, pada ofiarą bezlitosnych żartów i złośliwości, Zora postanawia ruszyć jej na ratunek. W końcu po co jej magiczne moce, jeśli nie może ich użyć, żeby pomóc przyjaciółce?



**Smerfy i fioletowa fasola, tom 35** Scenariusz: Thierry Culliford, Alain Jost, Rysunki: Pascal Garray, Przekład: Maria Mosiewicz, komiks francuski humor, Cena: 34,99 zł.

W krainie Smerfów zdarzają się susze i nieurodzaje, przez co niebieskim skrzatom

czasem nie starcza zapasów na całą zimę. Na szczęście pewnej wiosny Papa Smerf przywozi od czarodzieja Omnibusa niezwykłą fasolę, która jest nie tylko pyszna, ale też wydaje obfite plony. Smerfom nie powinien już nigdy zagrażać głód! Jednak nowe pożywienie wywołuje niespodziewane kłopoty w społeczności uwielbiających jeść i leniuchować bohaterów.



**Lucky Luke. Zasiłki na prerii, tom 29** Scenariusz: René Goscinny, Rysunki: Morris, Przekład: Maria Mosiewicz, komiks francuski humor, Cena: 34,99 zł.

Skąd na środku prerii wziął się drut kolczasty? Kto ogrodził część żyznych równin i dlaczego pojawienie się zaskoków może oznaczać krwawą wojnę? Aby do niej nie dopuścić, Lucky Luke musi się oderwać od jedzenia steku w pewnym saloonie, gdzie dochodzi do gwałtownego sporu między bogatym hodowcą bydła a ubogim farmerem. Samotnego Kowboja czeka trudne zadanie doprowadzenia do pokojowego zakończenia konfliktu!



**Asteriks. Walka wodzów, tom 7** Scenariusz: René Goscinny, Rysunki: Albert Uderzo, Przekład: Jarosław Kilian, Marek Puszczewicz, komiks francuski humor, Cena: 59,99 zł.

Rzymianie próbują podbić wioskę nieugiętych Galów. Walka wodzów w tradycji zobowiązuje wodza wyzwanego na pojedynek do przyjęcia wyzwania. Ten, który przegra, jest zobowiązany oddać się wraz z ludem pod rządy zwycięzcy. Do walki z Asparanoiksem stanie galijski wódz Kolaboriks (kolaborujący, rzecz jasna, z Rzymianami). Przebiegli Rzymianie wiedzą jednak, że jeśli Asparanoiks napije się magicznego wywaru sporządzonego przez Panoramiksa, ich plan zakończy się fiaskiem. Dlatego postanawiają porwać druida, w czym przeszkodzą im dzielni Asteriks i Obeliks. Jednak niezdarne Obeliks rzuci ciężkim menhirem tak, że trafia Panoramiksa w głowę i ten dostaje pomieszania zmysłów. Nie może sobie przypomnieć receptury magicznego wywaru. Sytuacja wydaje się beznadziejna, jednak Galowie wpadają na pomysł...

## GRY PLANSZOWE



**Goblin Coaster** autorzy Ursula Hermens-Meyberg i Jan Meyberg, ilustracje Piotr Sokołowski, Antje Stephan i Claus Stephan, gra dla 2-6 graczy powyżej 8 roku życia, średni czas rozgrywki 20 minut. Elementy gry: 1 kafelek rampy start-meta, 40 kafelek fragmentów torów, 1 kafelek początkowego fragmentu torów, 20 kafelek z narzędziami, 12 znaków zasad bezpieczeństwa, 4 kafelek punktów kontrolnych, 2 klepsydry, 1 kafelek skarbu i 1 woreczek, cena 129,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Gra kooperacyjna, w której celem jest wspólne zbudowanie Goblinskiej Kolejki Górskiej. Wszyscy gracze działają w jednej drużynie, mierząc się z wyzwaniem, jakim jest upływający czas, symbolizowany przez ruchomą klepsydrę. To idealna propozycja dla graczy, którzy chcą sprawdzić swoje zdolności współpracy, koncentracji i szybkiego podejmowania decyzji. Celem gry jest ukończenie trasy kolejki, zanim skończy się czas. Każdy gracz w swojej turze losuje z woreczka kafelek, który służy do kontynuacji budowy toru. Po drodze czekają różne przeszkody, takie jak skały, roje nietoperzy i pajęczyny, które należy wspólnie omijać. **Goblin Coaster** oferuje aż pięć poziomów trudności, co sprawia, że gra jest odpowiednia zarówno dla początkujących, jak i doświadczonych graczy. Każdy poziom to nowe wyzwania, a gracze muszą nauczyć się szybko dostosowywać strategię i reagować na zmieniającą się trasę oraz przeszkody, które pojawiają się na torach. Taka interakcja sprawia, że gra stanowi doskonałe ćwiczenie pracy zespołowej.

## Gry do plecaka



Seria „Gry do plecaka” od wydawnictwa Egmont to sposób na rozrywkę w kompaktowym formacie. Karciane wersje bestsellerów oraz nowe rodzinne gry zapewnią mnóstwo emocji, niezależnie od tego, czy spędzacie czas na stoku, w hotelu, czy w ciepłym domowym zaciszu.

Wydawnictwo Egmont zapoczątkowało serię „Gry do plecaka” w 2019 roku, oferując poręczną alternatywę dla pełnowymiarowych gier planszowych. Wśród tytułów w serii można znaleźć karciane wersje hitów „Ubongo”, „Pędzące zółwie” czy „Łap za słówka”, a także zupełnie nowe propozycje, w tym m.in. „Crisss Cross” czy „Kajko i Kokosz – Szkoła latania”. W „Ding!...i pozamiatane” gracze muszą szybko pozbywać się kart z ręki, ale dodatkowe zasady ukryte na kartach mogą zmienić wszystko! „Zupa z trupa” to coś dla tych, którzy lubią odrobinę strategii i... unikanie obrzydliwych składników! Wykreślanka autorstwa Reinera Knizii „Crisss Cross” rozgrzeje szare komórki i ma proste zasady. **Gry do plecaka** mają niewielkie rozmiary, dzięki mieszczą się w plecaku, torbie, a nawet w kieszeni kurtki. Mimo kompaktowego formatu zapewniają rozrywkę na najwyższym poziomie.

# Znamy Tarnowskie Lwy!

W Tarnowie Podgórnym odbyła się Gala Tarnowskich Lwów, która jest nieodłączną częścią Spotkań Noworocznych w tej Gminie. Tegorocznych laureatów tytułu poznaliśmy w piątek, 24 stycznia, a wydarzenie miało miejsce w hali OSiR przy Zespole Szkół Technicznych Tarnowo Podgórze.

Na zaproszenie Wójta Tadeusza Czajki i Przewodniczącej Rady Gminy Krystyny Semby do Tarnowa Podgórnego przybyli samorządowcy (w tym Poseł na Sejm RP Bartosz Zawieja, Wojewoda Wielkopolski Agata Sobczyk, Starosta Poznański Jan Grabkowski i Starosta Nowotomyski Andrzej Wilkoński), przedsiębiorcy, liderzy lokalnych organizacji pozarządowych oraz przyjaciele Gminy Tarnowo Podgórze.

W trakcie Gali wręczone zostają nagrody Tarnowskiego Lwa. Tytuł ten przyznaje Wójt Tarnowa Podgórnego Tadeusz Czajka. To nagroda dla firm i przedsiębiorców, którzy w sposób szczególny przyczyniają się do rozwoju Gminy. W tym roku tytułem Tarnowskiego Lwa wyróżnieni zostali:

- Romualda i Andrzej Polody – za rozwijanie z sukcesem firmy rodzinnej,
- Joanna i Michał Kapturczakowie – za rozwijanie z sukcesem firmy rodzinnej,
- Beata Ziemska – kobieta przedsiębiorca,
- Maciej Dudziak – za dobrą decyzję inwestycyjną.

Na scenie wystąpili Kalina Rogoza, Kajetan Włodarczyk i Gabriela Marszał ze Studia Piosenki oraz Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Ludowego Modraki (grupy z Gminnego Ośrodka Kultury Sezam w Tarnowie Podgórnym), a także harfistka Zarina Zaradna. Część oficjalną zakończył toast noworoczny wygłoszony przez Przewodniczącą Rady Gminy Krystynę Sembę. (ARZ)



Na zdjęciu zbiorczym (od lewej): Starosta Poznański Jan Grabkowski, Przewodnicząca Rady Krystyna Semba, Andrzej i Romualda Polody, Wojewoda Wielkopolski Agata Sobczyk, Michał i Joanna Kapturczakowie, Wójt Tadeusz Czajka, Beata Ziemska, Maciej Dudziak.

## Tarnowskie Lwy 2025

### Romualda i Andrzej Polody Za rozwijanie z sukcesem firmy rodzinnej

Wprowadzając się do Gminy Tarnowo Podgórze w 1984 r. wybudowali przy domu rodzinnym w Przeźmierowie mały salon samochodowy marek Daihatsu i Nissan. Dziś prowadzą dwa nowoczesne salony samochodowe oraz autoryzowany serwis blacharsko-lakierniczy w Przeźmierowie, a także salony w Poznaniu i Kaliszu. Są przedstawicielami marek Nissan, Mitsubishi, SsangYong i BAIC. Zatrudniają 90 pracowników, z których połowa ma ponad 10-letni staż pracy.

Laureaci wielu nagród biznesowych, w tym Ikarów i Gazel Biznesu oraz wyróżnień branżowych, z których za najcenniejsze uważają Global Nissan Award – najwyższą światową nagrodę dla dealerów Nissana. Trzykrotni laureaci Nagrody Forum Firm Rodzinnych FORBES.

Uważają, że podstawą sukcesu bizne-

sowego są partnerskie relacje z klientami, oparte na profesjonalnej obsłudze na każdym etapie procesu sprzedaży. 30 lat temu, przy Automobillubie Wielkopolski, założyli Klub Miłośników Nissana i Mitsubishi, w którym organizują szkolenia bezpiecznej jazdy, rajdy turystyczne oraz spotkania integracyjne. Współpracują z lokalnymi stowarzyszeniami i organizacjami pozarządowymi, sołectwami oraz przeźmierowską parafią. Wspierają przygotowania gminnych wydarzeń kulturalnych i sportowych.

Za swój osobisty sukces uważają to, że pasję do motoryzacji i współpracy z klientami przekazali swoim dzieciom, dzięki czemu utrzymali rodzinny charakter firmy.

### Joanna i Michał Kapturczak Za prowadzenie z sukcesem firmy rodzinnej

Właściciele Pracowni Consultor Architektki. W 2002 roku przejęli rodzinną pracownię architektoniczną, skupiając się na realizacji obiektów użyteczności pub-

licznej. W Tarnowie Podgórnym biuro otworzyli w 2006 roku.

Laureaci wielu nagród i wyróżnień. W 2005 roku wygrali konkurs ŚARP na projekt Filharmonii w Olsztynie, która w 2016 roku została uznana za inwestycję 25-lecia w plebiscycie na najlepszy obiekt Warmii i Mazur. W 2017 r. otrzymali nagrodę w konkursie Wineneberg Brick Award za realizację Centrum Kulturalno-Rekreacyjnego Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Za najważniejsze wyróżnienie uważają nagrodę architektoniczną Tygodnika Polityka i magazynu „Salon” za wnętrza zrewitalizowanego Planetarium Śląskiego (ta realizacja otrzymała również nagrodę Marszałka Województwa Śląskiego). W 2024 r. zostali uznani za jedną z 20 polskich pracowni, mających największy wpływ na kształtowanie dobrych trendów architektonicznych w Polsce.

Dla Gminy Tarnowo Podgórze przygotowali projekt Warsztatów Terapii Zajęciowej w Tarnowie Podgórnym, a także koncepcje architektoniczne Centrum Kultury Tarnowo Podgórze, budynku C Urzędu Gminy oraz Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie Podgórnym. Społecznie czuwali nad remontem zabytkowego kościoła w Tarnowie Podgórnym (tzw. małego kościółka) – naszego najstarszego gminnego zabytku.

Pracując wspólnie nad projektami uzupełniają się wzajemnie, gwarantując doskonałe połączenie ładu artystycznego i wysokich wymagań technicznych. Uważają, że ludzie powinni lubić obiekty, w których jest im dane przebywać. Podkreślają, że architektura jest dobrym opakowaniem na życie.

### Beata Ziemska Kobieta przedsiębiorca

W 2022 roku wybudowała i otworzyła Centrum Medycyny Pracy i Sportu Albatrosmed w Wysogotowie, w którym pacjentów przyjmuje 32 lekarzy z 16 specjalności. Współpracuje z blisko 240 zakładami w zakresie medycyny pracy. Zapewnia opiekę medyczną sportowcom

z całej Wielkopolski. Obecnie rozbudowuje obiekt o przestrzeń przeznaczoną na aptekę i gabinety dla prostych zabiegów chirurgicznych.

Z myślą o osobach potrzebujących założyła Fundację Albatrosfund. Organizacja oferuje wsparcie psychologiczne oraz pomoc dla osób niepełnosprawnych. W szczególności obejmuje opieką kontuzjowanych sportowców, zachęcając ich do szukania nowych form sportowego rozwoju. Organizuje spotkania autorskie, warsztaty arteterapeutyczne i koncerty, tworząc pod marką Albatrosfund społeczność otwartych i wrażliwych ludzi.

Uważa, że najważniejszym działaniem jest szeroko rozumiana profilaktyka, a tworzenie przestrzeni dla kontaktów międzyludzkich jest skuteczną formą wspierania terapii medycznych.

### Maciej Dudziak

#### Za dobrą decyzję inwestycyjną

Wspólnik i Dyrektor zarządzający w grupie HBH – na ten holding składa się 30 spółek komandytowych, działających pod markami BIMs PLUS, Hydrosolar i HTI, zatrudniających łącznie 2600 specjalistów.

Życie zawodowe związał z branżą instalacyjną. Z Gminą Tarnowo Podgórze współpracuje od 1993 roku, kiedy ulokował firmę BIMs PLUS tuż przy granicy Gminy z Poznaniem, przy ul. Wichrowej. W 2024 roku wybudował imponujący obiekt w Swadzimiu, składający się z biurowca o powierzchni 9.000 m<sup>2</sup> i magazynu – 17.000 m<sup>2</sup>.

Prekursor innowacyjnych technik instalacyjnych w Polsce. Zbudował trwale biznesowe relacje z największymi firmami zagranicznymi. Od 30 lat jest partnerem Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych w Poznaniu, współorganizuje szkolenia branżowe i wyjazdy studyjne dla samorządowców.

Autorytet z 40-letnim doświadczeniem. Laureat wielu wyróżnień branżowych i samorządowych. Z zamiłowania podróżnik, numizmatyk i fotograf.

## OWIŃSKA

# Człowiek śladami... wilka

**1 stycznia, kiedy większość z nas odsypiała sylwestrowe zabawy, Michał wyruszył z Owińska na niezwykłą wyprawę, której bohaterem był zarówno człowiek, jak i... wilk.**

### KIM JEST TEN PODRÓŻNIK?

Michał Felińczak to mieszkaniec Owińska. Społecznik i założyciel Fundacji Równe Moce, która organizuje na terenie zbiorników poźwirowych w Owińskach coroczne równonocne oraz czerwcową Noc Kupały. To człowiek wrośnięty w naturę, od lat przygotowujący swój organizm na tego typu wyzwania. Nie są mu obce wyprawy poza strefę komfortu, w tym „vision quest” czy też kilkunastodniowe posty. Ma za sobą doświadczenia związane ze sportem wydolnościowym, wakeboardingiem, triathlonem i biegami ultra! A trzeba zaznaczyć, że nie zawsze tak było... Kiedyś Michał ważył 120 kg.!

### „NIE TAKI STRASZNY WILK”

Taką nazwę nadano projektowi i nie była to nazwa przypadkowa! To polski tytuł książki Farley’a Mowata - pierwszej książki, która pokazała oblicze wilka bliższe prawdzie, a więc bez zastraszania.

W ramach projektu Michał wyruszył 660 km pieszo z tak zwanych „czerwonackich Mazur” do Republiki Ściborskiej na... Mazurach. Trasa wytyczona została w taki sposób, by jak najbardziej omijać ludzkie siedziby. W jej przygotowaniu pomógł Adam Geldon - leśnik i przyrodnik oraz tropiciel wilków. Mapa poprowadziła Michała korytarzami ekologicznymi zwierząt oraz szlakami migracyjnymi

wilków. Była to próba uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy współczesne dzikie zwierzę ma możliwość swobodnego przemieszczania się?

Projekt przygotowany przez Fundację Równe Moce i Republikę Ściborską miał jeszcze jeden bardzo ważny aspekt. W dobie powszechnego „hejtu” kierowanego pod adresem przedstawienia wilka... jako wilka. A wilk nie jest ani dobry, ani zły - jest po prostu wilkiem. Do projektu zaproszono ekspertów, między innymi Adama Zbyryta czy też Marcina Kostrzyńskiego, którzy wypowiadali się w przygotowywanych materiałach filmowych na temat wilczej natury i zwyczajów.

### BĘZ TELEFONU I... JEDZENIA!

Michał nie zabrał ze sobą ani telefonu, ani aparatu fotograficznego. Miał przy sobie: sprzęt do zimowego biwakowania i chodzenia po lesie,



Spotkanie na szlaku

papierowe mapy w skali 1:50000, kompas, zegarek oraz lokalizator GPS dla psów, monitorujący jego lokalizację. To jedyna technologia, jaka mu towarzyszyła!

Co więcej, była to również wyprawa bez zapasów wody i... jedzenia! Michał zabrał ze sobą filtr do uzdatniania wody, którą pozyskiwał w terenie. Całą odległość 660 km pokonał bez jedzenia. Co prawda miał przy sobie awaryjnie specjalnie przygotowane batony energetyczne, jednak nie użył ich! Szalone? Niekoniecznie. Przy właściwym przygotowaniu organizmu (mentalnie i fizycznie - Michał trenował pod okiem trenera sportowców olimpijskich i celowo przytył 15 kg.) oraz umiejętnościach i wiedzy nabywanej latami to plan wykonalny, czego dowiódł.

### NA TRASIE...

W terenie bywało różnie - raz słońce raz śnieg. Najzimniejsza temperatura, z którą Michał miał do czynienia to - 6 stopni Celcjusza. Dużym wyzwaniem było zdobywanie wody z naturalnych cieków oraz jej uzdatnianie. Składanie i rozkładanie obozowiska, pomimo, że to tylko hamak i minimalna ilość sprzętu, również zabierało sporo czasu z puli przeznaczanej na wypoczynek. Początkowo Michał zakładał przemieszczać się tylko za dnia, jednak wyprawa zweryfikowała te zamierzenia bardzo szybko. Trzeciego dnia, na jego stopie pojawił się bardzo dokuczliwy i ogromny pęcherz, który przerodził



Grupa powitalna w okolicach miejscowości Mikołajki.

się w bolesną ranę. To spowodowało, że z planowanych 40 km dziennie, Michał wędrował niespełna 20... Gdy sytuacja ze stopą ustabilizowała się, podjął decyzję o wędrowaniu również po zmierzchu w celu nadrobienia zaległego dystansu. Jak się potem okazało - bardzo polubił te nocne wędrowki, zaznaczając, że zbliżyły go jeszcze bardziej do świata zwierząt i wyostrzyły zmysły.

### WYPRAWA, KTÓRA ANGAŻUJE

Organizatorzy dla wszystkich zainteresowanych podróżą Michała, przygotowali ciekawą propozycję udziału w wyprawie. Każdy chętny mógł zgłosić się po tymczasowy link

do śledzenia jego lokalizacji i na tej podstawie udać się w las, by go wytropić i zrobić zdjęcia. W „zabawie” udział wzięła nawet ekipa z telewizji Polsat News! Następnie pamiątkowe fotografie z Michałem i krótkie relacje ze spotkania, publikowane były na profilu fundacji.

Projekt wzbudził ogrom emocji, głównie tych pozytywnych i odbił się szerokim echem po całej Polsce!

Organizatorami wyprawy byli: Fundacja Równe Moce, Republika Ściborska.

Patronat nad wyprawą objęła firma Fjallraven.

**DARIA MALINOWSKA**  
Fundacja Równe Moce

## WIELKOPOLSKA

## Wakacje bez uzależnień



Blisko 450 młodych osób z Wielkopolski z rodzin z problemem uzależnień skorzysta w trakcie ferii zimowych ze zorganizowanego wypoczynku, w programie którego znajdują się również działania socjoterapeutyczne. Samorząd Województwa Wielkopolskiego na ten cel przeznaczy 800 tys. zł.

Projekty realizowane są w ramach działania pn.: „Organizacja zimowego wypoczynku wakacyjnego (w okresie ferii zimowych), połączonego z oddziaływaniem socjoterapeutycznym dla dzieci i młodzieży z rodzin z problemem uzależnień”. O dotację na organizację wypoczynku mogły ubiegać się organizacje pozarządowe,

które mają w swym statucie zapis o działalności w zakresie przeciwdziałania uzależnieniom. Środki finansowe trafiły do 11 podmiotów, m.in. z Pleszewa, Złotkowa, Słupcy, Gniezna i Konina, które zorganizują zimowy wypoczynek głównie w górach. Dzieci w wieku od 7 do 18 lat będą przebywać m.in. w okolicach Zakopanego, Babię Góry czy Kotlinie Uherczańskiej.

– *To już tradycja, że wspieramy w ten sposób młode osoby z rodzin, które zmagają się z problemem uzależnień. Mam nadzieję, że czas zimowego wypoczynku będzie dla nich wartościowy pod wieloma względami i pozwoli na chwilę oderwać się od co-*

dziennych trosk – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

– *W Wielkopolsce rozpoczęły się ferie zimowe i jak co roku rozstrzygnięliśmy konkurs na dofinansowanie wypoczynku zimowego dzieciom z rodzin z problemem uzależnień. 445 dzieci wyjechało na obozy połączone z zajęciami socjoterapeutycznymi – dodaje Katarzyna Kretkowska, Członkini Zarządu Województwa Wielkopolskiego.*

W ramach działań socjoterapeutycznych zaplanowano dostosowane do wieku uczestników warsztaty, pogadanki, prace indywidualne oraz gry i zabawy na temat profilaktyki uzależnień, motywujące do pozytywnych działań i wzmacniające poczucie własnej wartości oraz sprawczości.

Jak zapewniają organizatorzy nie zabraknie dodatkowych atrakcji – między innymi nauki jazdy na nartach i snowboardzie, pieszych wycieczek po szlakach, zwiedzania lokalnych muzeów, wizyt w aquaparkach, termach czy kinach, ognisk i kuligów.

Dzieci spędzające czas pod Babią Górą będą uczyć się rozpoznawania zwierząt na podstawie pozostawionych śladów i wsłuchiwać się w przyrodnicze zapowiedzi meteorologiczne. (na)

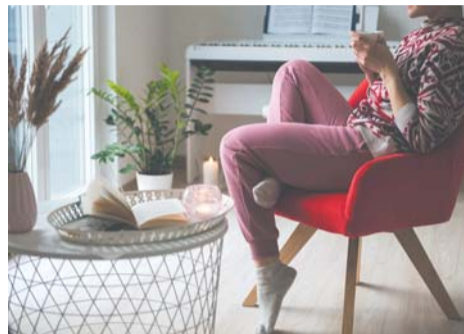
## ZDROWIE

## Nie daj się zimie!

Styczeń – miesiąc zimowego przynębnienia czy czas na nowy początek?

Kiedy za oknem zimno, a dni wciąż są krótkie, wiele osób odczuwa spadek nastroju. Styczeń to specyficzny miesiąc. Początkowy entuzjazm i siła do działania związana z Nowym Rokiem często ustępuje miejsca poczuciu zmęczenia. 31% Polaków deklaruje, że w styczniu odczuwa niski poziom energii. A może początek roku powinien być okazją do zadbania o siebie również w ten mniej oczywisty sposób?

MALGORZATA TABAK



także za wakacjami (17%) i są łatwiej drażliwi (18%)<sup>2</sup>.

W styczniu przypada również tzw. „Blue Monday” – trzeci poniedziałek miesiąca, który został okrzyknięty „najbardziej depresyjnym dniem w roku”. Choć badania pokazują, że zaledwie u 8% Polaków „Blue Monday” wzmagą występowanie mikrostressów, jego pojawienie się w styczniowym kalendarzu wskazuje na powszechny problem obniżonego nastroju związanego z krótkimi dniami, nieprzyjemną pogodą i brakiem perspektyw na szybkie zmiany w realizacji postanowień noworocznych.

Mimo tych wyzwania, warto nie poddawać się zimowej melancholii i spróbować wprowadzić do swojego życia małe rytuały, które mogą poprawić nastrój. Styczeń nie musi być czasem przynębnienia, ale możemy potraktować go jako okazję by zwolnić tempo i zastanowić się, co sprawia nam przyjemność. Może być to czas, aby podjąć refleksję i przededefiniować sposób, w jaki sobie dogadzamy. Krótkie spacery na świeżym powietrzu? Wieczory z dawno odkładanymi książkami? Powrót do zapomnianego hobby?

Warto w Nowym Roku postawić na chwile dla siebie i swoich potrzeb, które dadzą nam więcej przyjemności. Wówczas styczeń stanie się czasem budowania nowych, dobrych i dłuższych momentów dla siebie, które możemy powtarzać przez cały rok.

Styczeń to miesiąc, który często wpływa negatywnie na nasze samopoczucie. Wciąż jesteśmy w środku zimy, a dni, choć się wydłużają, pozostają stosunkowo krótkie. Brak światła słonecznego może powodować uczucie zmęczenia, senność i obniżenie nastroju. Po świątecznych spotkaniach i czasie z bliskimi musimy wrócić do rutyny i codziennych obowiązków. Dodatkowo, wiele osób zmagają się z finansowymi skutkami świątecznych wydatków.

Jak pokazuje badanie aż 31% Polaków deklaruje, że w styczniu odczuwa niski poziom energii, a 29% przyznaje, że zimowa aura zachęca ich do pozostawania w domu. Brak światła dziennego powoduje smutek u niemal co czwartej osoby (22%), a o potrzebie większej ilości czasu dla siebie mówi niemal co piąty Polak (19%). Ankietowani tęsknią

## NIE UZALEŻNIAJ SIĘ OD UZALEŻNIEŃ

## Nieletni nie kupią już e-papierosów

W najbliższych miesiącach ma wejść w życie zakaz sprzedaży e-papierosów, także tych nie mających w swoim składzie nikotyny oraz woreczków nikotynowych osobom poniżej 18 lat. Taki projekt nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych przyjęła właśnie Rada Ministrów.

Roczna sprzedaż jednorazowych e-papierosów w Polsce w 2023 roku wzrosła trzykrotnie w porównaniu do poprzedniego (32 mln) i wyniosła w roku 2024 już 100 mln sztuk. W tym roku Polacy wydali na e-papierosy ponad 1,2 mld zł. Używa ich 25% dziewczynek i 21% chłopców w wieku od 12 do 15 lat, a wyroby nikotynowe dostępne są w każdym sklepie blisko domu i szkoły czy w automatach. Światowa Organizacja Zdrowia podaje, że Polska jest jednym z krajów, gdzie największej nieletnich sięga po e-papierosy, a wzrost ich używania jest większy niż w Niemczech, Czechach i Słowacji.

Jedna czwarta nastolatków pali tradycyjne papierosy, ale wielu „wpuje” czyli używa e-papierosów w różnych kolorach, smakach, kształtach, o zupełnie nieznanym składzie. Niektóre są małe, jednorazowe, innych można używać kilka dni. Jedne zawierają tyle nikotyny (650 mg) co prawie 30 paczek (590) tradycyjnych

papierosów, inne zamiast nikotyny zawierają jej analogi, które jeszcze bardziej uzależniają. Młodzież w ogóle nie kontroluje, ile nikotyny dziennie dostarcza do organizmu. Ale przede wszystkim e-papierosy są nieprzebadane.

Wstępne ankiety wśród uczniów 16–17-letnich wykazały, że po produkty zawierające nikotynę sięgają z ciekawości, a potem używają ich codziennie. Ci, którzy palą e-papierosy (wapują), wybierają aromaty owocowe, słodkie, ale producenci nie są zobowiązani, by badać i podawać ich dokładny skład. Wśród wyrobów nikotynowych e-papierosy są raczej najmniej szkodliwe, ale mogą mieć skutki uboczne jak: ból głowy, bezsenność, tachykardię – przyspieszone bicie serca. Mogą prowadzić do uszkodzenia DNA komórek błony śluzowej jamy ustnej podobnie jak tradycyjne papierosy. E-papierosy beznikotynowe zawierają 6-metylonikotynę (trzykrotnie

silniej uzależnia od nikotyny) oraz nikotynamid.

Dzieci palące elektroniczne papierosy bez nikotyny (które wyglądają tak jak e-papierosy z nikotyną) przyzwyczajają się do palenia. Ma to wielki wpływ na uzależnienie się od palenia w przyszłości. Dlatego Ministerstwo Zdrowia wprowadza zakaz sprzedaży dzieciom i młodzieży do 18 roku życia wszystkich e-papierosów i woreczków z syntetyczną nikotyną. Rząd wprowadzi też zakaz ich sprzedaży w automatach czy przez Internet oraz zakaz ich reklamy i promocji. Nie będzie też można używać takich wyrobów (podobnie jak papierosów) w obiektach oświatowych, leczniczych, sportowych i innych budynkach użyteczności publicznej oraz restauracjach.

W przypadku płynów bezniko-

tynowych, których dotychczas nie trzeba było zgłaszać do Biura ds. Substancji Chemicznych, Ministerstwo Zdrowia wprowadzi obowiązek zgłaszania informacji o wyrobach i ich składzie oraz konieczność dostosowania składu każdego płynu do obowiązujących przepisów. Nie będą mogły zawierać substancji rakotwórczych, powodujących mutacje genów i hamujących funkcje rozrodcze. Zakaz używania e-papierosów bez nikotyny będzie dokładnie taki sam jak elektronicznych papierosów z nikotyną, a przepisy nałożą obowiązek odpowiedniego oznakowania opakowań.

Po tym jak nowe przepisy techniczne zostaną notyfikowane w Komisji Europejskiej (za około 3 miesiące) projekt ustawy będzie procedowany w Sejmie. Minister zdrowia Izabela Leszczyńska ma nadzieję, że bez dyskusji politycznej zostanie przegłosowany, ponieważ dotyczy zdrowia dzieci, podobnie jak liczy na szybki podpis prezydenta. Następnie na dostosowanie się do nowych zasad producenci będą mieli 6 miesięcy.

Polska ma też dostosować się do dyrektywy unijnej, do której dostosowały się już 22 europejskie państwa, żeby producenci i importerzy wyrobów tytoniowych nie mogli dawać do nich tak zwanych aromatów charakterystycznych czyli naśladujących zapach i smak owoców czy cukierków. Chodzi o to, żeby dla ochrony zdrowia ograniczyć dostępność fizyczną i ekonomiczną tego typu produktów oraz obniżyć atrakcyjność nowatorskich wyrobów tytoniowych.

Czy e-papierosy są naprawdę takie groźne że trzeba było wprowadzić tak restrykcyjne przepisy, czy mogą uzależniać?

– *E-papierosy, nawet te bez nikotyny, tworzą pewien nawyk, zarówno towarzyski jak i związany na przykład z rozładowaniem stresu czy napięcia – mówi Agata Pakuza, terapeuta uzależnień i psychoterapeuta z Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chludowie (Gmina Suchy Las). – I to jest groźne ponieważ uczy młode osoby radzenia sobie na przykład z własną nieśmiałością w towarzystwie poprzez korzystanie z substancji. To na jej używaniu buduje się poczucie pewności siebie czy tworzy się coś sztucznego, nie prawdziwego. Oczywiście nikt nie robi tego świadomie, nikt się nad tym nie zastanawia. Zazwyczaj osoby spotykają się z tym dopiero podczas własnej psychoterapii. (mon)*

## TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

116-111

Czynny 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Połączenie jest bezpłatne. Połączenie nie jest widoczne na rachunkach ani na billingach większości sieci.

**TURYSTYKA - CZECHY**

## Niezwykła historia w sercu miasta

**Klasztor Minorytów św. Jakuba w Pradze otwarty dla zwiedzających.**

Po niemal 800 latach swojej istnienia, Klasztor Minorytów św. Jakuba w Pradze po raz pierwszy otwiera swoje podwoje dla zwiedzających. Ten niezwykły obiekt, założony w 1232 roku przez króla Wacława I, staje się teraz przestrzenią łączącą funkcje społeczne, kulturalne, biznesowe i duchowe, zachowując jednocześnie swoje unikalne *genius loci*.



Klasztor był świadkiem kluczowych momentów w historii Czech. To tutaj, po 400 latach panowania, zakończyła się dynastia Przemysławidów, a tron przejęli Luksemburkowie. Stąd rządili czescy monarchowie, a w pobliżu klasztoru rozciągał się Hortus Angelicus – największy ogród botaniczny Europy Środkowej, który funkcjonował aż do XVIII wieku. Co więcej, tuż obok klasztoru znajdował się królewski urząd celny, znany jako Ungelt, co czyniło całą lokalizację jednym z najważniejszych punktów na mapie Pragi.

Na chórze klasztoru znajdują się unikalne organy z 1705 roku. Ten niezwykły instrument, posiadający największą liczbę piszczał w Czechach (8277), jest ceniony przez miłośników muzyki z całego świata. W ramach międzynarodowego festiwalu organowego grają na nim najwybitniejsi organiści. Organy przeszły wiele zmian, z czego największa miała miejsce w latach 1981–1982. Obecnie posiadają 4 manualy, 91

rejestrów i możliwość interpretacji dzieł ze wszystkich okresów stylizacyjnych.

Od końca ubiegłego roku przestrzeń Klasztoru Minorytów św. Jakuba jest otwarta dla zwiedzających. Obiekt można odwiedzać od wtorku do niedzieli w godzinach 10:00–17:00.

Jest to unikalna okazja, by poznać bogatą historię klasztoru, który przez stulecia pozostawał niedostępny dla publiczności. Dziś miejsce to oferuje inspirującą przestrzeń nie tylko dla miłośników historii, ale również dla osób poszukujących miejsca do refleksji, spotkań czy wydarzeń kulturalnych. (red)



## Zabytki zablokują wiatraki?

Trwają prace nad odblokowaniem lądowej energetyki wiatrowej w Polsce. Branża od ponad roku czeka na regulacje, które uwolnią potencjał zielonej energii. Regulacją Ministerstwa Klimatu i Środowiska ma się zająć Stały Komitet Rady Ministrów, jednak do projektu zastrzeżenia zgłaszają kolejne ministerstwa. Wśród nich pojawiły się postulaty Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który apeluje o odsunięcie wiatraków o 1,5 km od zabytków. To niezrozumiała i bezpodstawa propozycja, która realnie zablokuje powierzchnię Polski pod nowe inwestycje. Przy około 500 tysiącach zarejestrowanych zabytków w Polsce taki zapis wyeliminuje niemal 50% powierzchni pod inwestycje wiatrowe. Ten zapis jest gorszy niż 10H i wygląda jak kolejny element walki z wiatrakami – alarmuje Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej.



Według danych Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Polsce zarejestrowano około 500 tysięcy obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru i krajowej ewidencji zabytków. Aby zweryfikować konsekwencje propozycji

ju i formy zabytku oraz wpływu inwestycji na krajobraz kulturowy.

- *Pomysł ministra kultury i dziedzictwa narodowego jest przerażający i widać brak świadomości jego konsekwencji. Wykluczy to na pewno ogromne ilości pod energetykę wia-*

traw, które pozwolą na skuteczniejsze działania oraz pozwolą osiągnąć kompromis pomiędzy różnymi celami polityki państwa, w tym przypadkiem ochroną zabytków i rozwojem energetyki i wzmacnianiem bezpieczeństwa energetycznego kraju” – czytamy w uzasadnieniu przygotowanym przez ministerstwo.

Rządowymi przepychankami o wiatraki trwającymi lata są już zmęczeni inwestorzy i eksperci, podkreślający pilną konieczność zielonej transformacji, która bez energii z wiatru na lądzie się nie odbędzie.

- *W innych europejskich krajach nie ma przepisów tak szczegółowo regulujących energetykę wiatrową, a w Polsce to jedyna technologia, którą różni „eksperci” próbują ograniczać. Nie mamy czasu ani pieniędzy na marnowanie tego potencjału – każdy kolejny rok blo-*

### Patronat „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”

Miło nam poinformować, że „Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI” na prośbę organizatorów objął patronatem prasowym VIII Forum Operatorów Farm Wiatrowych, które odbędzie się w dniach 5-6 marca w Sopocie.

Forum to przestrzeń wyznaczania trendów i rozwiązań związanych z eksploatacją i utrzymaniem farm wiatrowych, gdzie przyszłość energetyki wiatrowej zyskuje konkretne kształty. Będą to dwa dni pełne merytorycznych paneli, warsztatów i inspirujących rozmów, będzie to niepowtarzalna okazja, by zgłębić tematy kluczowe dla operatorów.

Będziemy rozmawiali o kwestiach technicznych, ale także o wyzwaniach, przed którymi stoi cały sektor w kontekście obecnej sytuacji ekonomiczno-politycznej.

Redakcja „TTW”

ministra kultury zbadano na podstawie digitalizacji obiektów udostępnianych jako WMS (Web Map Service) 5 przyległych do siebie gmin w woj. zachodnio-pomorskim (gminy: Cedynia, Moryń, Mieszkowice, Boleszkowice, Dębno). Wyniki pokazują jak drastyczne konsekwencje może pociągnąć wprowadzenie uwag resortu kultury. Na zbadanym terenie całkowity potencjał wiatrowy to 3048 ha, a po odsunięciu się 1500 m od obiektów zabytkowych zostaje 1604 ha. Oznacza to, że wyeliminowane zostaje ok 47% potencjału – wyliczyło Respect Energy.

W żadnym z europejskich krajów przyjęte regulacje nie wskazują konkretnej odległości jaką należy zachować pomiędzy zabytkiem a elektrownią wiatrową. Planując inwestycję w pobliżu obiektów zabytkowych poprzedza się projektowanie elektrowni konsultacjami z lokalnymi organami ochrony zabytków oraz przestrzega się obowiązujących planów miejscowych tak, aby zapewnić właściwą ochronę dziedzictwa kulturowego. Decyzje w tym zakresie podejmowane są indywidualnie z uwzględnieniem rodza-

traw w Polsce, która ma być filarem polskiej transformacji energetycznej. To jawny sabotaż, zwłaszcza że zgłaszane pomysły są nieuzasadnione merytorycznie i nieoparte żadnymi badaniami ani konkretnymi argumentami – komentuje Janusz Gajowiecki, prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej.

Z uwagami nie zgadza się również sam ustawodawca – resort klimatu i środowiska rekomenduje nieuwzględnianie tych zmian. W piśmie odnoszącym się do uwag przekonuje, że w systemie prawa istnieją narzędzia gwarantujące ochronę zabytków w przypadku lokalizacji na danym terenie elektrowni wiatrowej. „Obowiązujące przepisy pozwalają zrealizować cel wskazany w uwadze, bowiem zapewniają ochronę zabytków na kilku etapach procesu inwestycyjnego. Co więcej, są rozwiązaniem skuteczniejszym i bardziej efektywnym od wprowadzenia jednej minimalnej odległości koniecznej do stosowania w każdym przypadku, pozwalają bowiem na stosowanie elastycznego podejścia, dopasowanego do każdego konkretnego przypadku. Takie podejście

kowania energetyki wiatrowej to strata – gospodarca, środowiska i społeczeństwa. Polacy czekają na tani prąd – a energia produkowana w instalacjach OZE takich jak elektrownie wiatrowe jest dziś nawet 3 razy tańsza niż w przypadku produkcji energii w konwencjonalnych elektrowniach wykorzystujących węgiel czy gaz. Polacy chcą być zdrowi – tymczasem według Ministerstwa Klimatu i Środowiska rocznie 9–100 tys. osób w Polsce umiera przedwcześnie wskutek chorób, wywołanych przez smog i zanieczyszczenie powietrza. Tylko w 2023 r. brak transformacji kosztował nas przynajmniej 260 mld złotych, podczas, gdy przejście na niskoemisyjną gospodarkę to inwestycja rzędu 158 mld zł rocznie w latach 2026-2030. I wreszcie – Polacy chcą być bezpieczni, a niezależność naszego kraju to własne zasoby energetyczne. Jeśli ktoś nie dostrzega tych kluczowych priorytetów i uważa, że trzeba wiatraki ograniczać to nie działa na korzyść naszego kraju - uważa Janusz Gajowiecki, prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej. (mos)

**Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama**  
Tel. +48 602 638 409, e-mail: [twoj-tydzien@wp.pl](mailto:twoj-tydzien@wp.pl)

## Podziemne laboratorium SS (1)

# Karkonoski epizod hitlerowskiej broni jądrowej?

Heinrich Himmler i jego SS dość późno włączyli się do gry, której stawką była broń jądrowa dla Trzeciej Rzeszy. Ale szybko uzyskali jeśli nie przewagę, to przynajmniej znaczącą pozycję wśród zespołów pracujących nad „brunatną” bombą. Ślady prac uczonych w mundurach SS wiodą także w polskie dziś Karkonosze, pod Śnieżkę.

LESZEK ADAMCZEWSKI

## SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

Rozbudowując w Trzeciej Rzeszy swe „czarne imperium”, reichsführer SS i szef policji niemieckiej Heinrich Himmler stosunkowo późno docenił rolę fizyki jądrowej i badań zmierzających do wyprodukowania broni o potężnej sile rażenia. Gdzieś od połowy 1943 roku Himmler znajdował jednak czas, by wysłuchać raportów na ten temat od kilku wysokiej rangi oficerów SS, którzy zasiadali w Radzie Badań Naukowych Rzeszy.

O możliwościach skonstruowania bomby atomowej reichsführer SS, który od 1942 roku był jednocześnie ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy, rozmawiał też ze swym kolegą z rządu, ministrem poczty Wilhelmem Ohnesorgem. Pod jego auspicjami i za pieniądze Poczty Rzeszy swe naukowo-badawcze zaplecze rozwijał Manfred von Ardenne, młody i bardzo zdolny fizyk-samouk.

W końcu Himmler przystąpił

do działania. W ramach SS utworzył Urząd Techniczny, nazwany Urzędem T, a jeden z jego oddziałów zajął się badaniami jądrowymi. Naukowcy z SS nie musieli zaczynać od początku. Do ich dyspozycji były wyniki dotychczasowych prac prowadzonych w Niemczech w ramach oficjalnego programu „Uranverein” i przez naukowców skupionych wokół Ardenne’go. Urząd T otrzymał też pewne ilości uranu i tak zwanej ciężkiej wody. Himmlerowi się bowiem nie odmawiało. Najważniejszy ośrodek badawczy Urzędu T, którym kierował członek Rady Badań Naukowych Rzeszy, brigadeführer SS doktor fizyki Otto Schwab, zlokalizowano w brandenburskiej wiosce Glau koło miejscowości Trebbin na południe od Berlina.

Rainer Karlsch w swej głośnej w 2005 roku książce „Hitlers Bombe”, w Polsce znanej pod tytułem „Atomowa bomba Hitlera”, napisał również o działaniach SS i ich szefa w pracach nad niemiecką bronią jądrową.

„Po wojnie – czytamy u Karlscha – oficer SD Helmut Fischer, który nie był zbyt przychylnie nastawiony do

Schwaba, próbował wywołać wrażenie, że Urząd T dysponował słabo wykwalifikowanymi pracownikami i niewystarczającym wyposażeniem. Tym samym przyczynił się do powstania legendy, że badania prowadzone przez SS ukierunkowane były tylko na projekty podejrzanej jakości”.

Fischer, podobnie jak Schwab, był członkiem Rady Badań Naukowych Rzeszy i w centrali SD (Służby Bezpieczeństwa SS) odpowiadał za badania naukowe. Wypowiadając po wojnie wielce krytyczne uwagi o Urzędzie T Fischer musiał wiedzieć, że Schwab nie miał do niego zaufania i zabronił mu interesować się najważniejszymi pracami nad bronią jądrową, prowadzonymi przez SS. Ale nie można również wykluczyć, że Helmut Fischer, wzorem setek niemieckich naukowców wstrząśniętych widokami skutków eksplozji amerykańskich bomb atomowych w Hiroszimie i Nagasaki, celowo minimalizował wkład swych kamratów z SS w rozwój fizyki jądrowej i budowę „brunatnej” bomby.

„Do dziś – czytamy dalej w książce Karlscha – nie ustalono wszystkich miejsc, w których SS próbowały uruchamiać ośrodki badań jądrowych i związane z tym zakłady produkcyjne. Ślady prowadzą między innymi do Schmiedeburgu na Dolnym Śląsku, gdzie w sztolniach przygotowywano obiekt do prac związanych z doświadczeniami jądrowymi. Schmiedeburg była szczególnie interesującym miejscem ze względu na eksploatowane tam od 1936 roku rudy uranu. Prawdopodobnie właśnie do Schmiedeburgu przewieziono kilka wirówek wywiezionych z Kandern”.

Do ostatniego z cytowanych zdań Karlsch w przypisach dodał, że informacja ta pochodzi z archiwum Towarzystwa Maxa Plancka w Berlinie, a ściślej zeznań złożonych 5 listopada 1945 roku przez niejakiego Karla-Günthera Zimmera. Z przesłuchania innego świadka historii, Hansa Ohlera, wiadomo, że inna placówka badawcza SS zajmująca się badaniami jądrowymi funkcjonowała w majątku Dornheim koło Ohrdrufu w Turynii i kierowała nią kobieta z tytułem doktora fizyki. Ohler zeznał to 22 lipca 1962 roku w dziennikarskim śledztwie prowadzonym przez Gerhardta Remdta i Ericha Wendela z wychodzącej w NRD gazety „Ilmenauer Kreiszeitung”. Dziennikarzy interesowały zbrodnie popełnione przez załogę hitlerowskiego obozu koncentracyjnego koło Ohrdrufu, ale świadkowie zaczęli poruszać także inne wątki, w tym mówili między innymi o szeroko zakrojonych pracach nad skonstruowaniem broni jądrowej, a nawet o próbach eksplozjach tajemniczych ładunków o ogromnej mocy, przeprowadzonych koło Ohrdrufu w marcu 1945 roku.

Dziennikarskim śledztwem dyskretnie interesowała się Stasi, policja polityczna NRD, która ponoć szybko ustaliła personalia kobiety z tytułem doktora fizyki, ale nie pozwolono na wpisanie jej nazwiska do protokołu przesłuchania. Prawdopodobnie zajmowała ona wówczas jakieś ważne stanowisko w życiu społecznym NRD.



FOT. (2X) - LESZEK ADAMCZEWSKI

Jedna z wielu sztolni, skąd po wojnie eksploatowano rudę uranu w Zakładach Przemysłowych R-1 w Kowarach na zdjęciu z 1996 roku. Od wiosny 2000 roku sztolnia ta stanowi fragment podziemnej trasy turystycznej.

Wróćmy jednak do zeznania Karla-Günthera Zimmera. Wspomniane przez niego miasteczko Schmiedeburg to dzisiejsze Kowary, leżące u podnóża Śnieżki niedaleko Jeleniej Góry. W czasach niemieckich była to nie tylko miejscowość turystyczno-wypoczynkowa. Działały tu też zakłady przemysłu głównie włókienniczego, a górnicy fedrowali w głębinowej kopalni rud żelaza. Przez kilka ostatnich lat niemieckich tu rządów ubocznym produktem tej kopalni była ruda uranu.

Wymieniona przez Karlscha miejscowość Kandern leży tuż nad granicą ze Szwajcarią. Właśnie tam profesor Paul Harteck z Hamburga instalował podwójne wirówki, zwane ultrawirówkami. Do lata 1944 roku w Kandern uruchomiono dwie takie ultrawirówki, w których wzbogacano uran aż o 15 procent. Ale zdobycie Paryża przez aliantów i spodziewany atak na zachodnie regiony Rzeszy sprawiły, że Harteck postanowił ewakuować swoje wirówki w bezpieczniejsze miejsca.

Po uzgodnieniu formalności z doktorem Kurtem Diebnerem z Urzędu Uzbrojenia Wojsk Lądowych hitlerowskiego Wehrmachtu i jednym z czołowych naukowców programu „Uranverein”, Harteck na miejsce ewakuacji wybrał miejscowość Celle. Nie chciał jednak ryzykować utraty obu cennych ultrawirówek i dlatego do Celle trafiła

tylko jedna. Drugie urządzenie wraz z częściami do kilku innych wirówek wywieziono w nieznaną miejscę. Czyżby do Schmiedeburgu? Nigdy też nie wyjaśniono, co stało się ze wzbogaconym w Kandern uranem.

Natomiast znając życiorys Paula Hartecka można zaryzykować następującą tezę. Otóż wśród czołowych uczonych niemieckich, pracujących nad bronią jądrową, tylko Harteck w swej karierze naukowej miał epizod dolnośląski. Przez kilka lat był on asystentem na Uniwersytecie Technicznym w Breslau (Wrocławiu) i w tym czasie poznał Dolny Śląsk, zwłaszcza Karkonosze. A więc i Kowary. Przez sentyment dla tych malowniczych okolic i ze względów czysto praktycznych (rejon sudecki nie był bombardowany przez aliantów) mógł wyrazić zgodę na wysłanie cennych urządzeń pod Śnieżkę i oddanie ich do dyspozycji SS.

Gdzie zatem w dzisiejszych Kowarach szukać śladów tajnego laboratorium jądrowego SS, jeśli rzeczywiście ono się tu znajdowało? W licznych w mieście sztolniach? Na pewno nie, ponieważ wykuto je w czasach Polski Ludowej, gdy w Kowarach funkcjonowały supertajne Zakłady Przemysłowe R-1, które eksploatowały rudę uranu na potrzeby Związku Radzieckiego.

Dokończenie nastąpi



Podczas drugiej wojny światowej przemysł kowarski (na zdjęciu jedna z fabryk) pracował na potrzeby zbrojeń Trzeciej Rzeszy

## Lexus z rekordami

2024 rok dla Lexusa był najlepszym odąd marka jest obecna na polskim rynku. 14.679 zarejestrowanych samochodów to rekordowy wynik, lepszy o 4.184 egzemplarze od uzyskanego w 2023 roku, gdy po raz pierwszy Lexus zarejestrował pięciocyfrową liczbę aut. W samym tylko grudniu klienci odebrali z salonów 1.643 Lexusy – to najlepszy miesiąc marki w historii. Wzrost liczby rejestracji rok do roku o 39,9% był najwyższy wśród pięciu najpopularniejszych marek premium. Dzięki temu Lexus zdecydowanie umocnił się w tej części rynku osiągając swój najwyższy udział, który wyniósł 11,3% (wzrost o 1,7 p.p.).



Wśród klientów indywidualnych Lexus jest drugą najpopularniejszą marką premium. Co piąta osoba prywatna kupująca samochód premium w 2024 roku zdecydowała się na Lexusa. Marka powiększyła swój udział w tej części rynku o 2,8%, do 19,7%. W całym ubiegłym roku tacy klienci zarejestrowali 4.201 egzemplarzy (40% wzrostu), a w grudniu Lexus był najchętniej wybieranym producentem pre-

mium – z salonów osoby prywatne odebrały 511 aut. Sprzedaż marki w Polsce napędza model NX. W całym 2024 roku klienci odebrali z salonów 5.728 egzemplarzy tego hybrydowego SUV-a, co jest wynikiem o 43% lepszym niż rok wcześniej. W samym tylko grudniu na drogi wyjechało 617 NX-ów, a model ten zakończył rok wśród trzech najpopularniejszych samochodów klasy premium w Polsce. W

segmencie D-SUV Premium NX ma 16,7% udziału.

W 2024 roku Lexus RX ustanowił swój nowy rekord liczby rejestracji – od stycznia do grudnia dealerzy wydali klientom 2.834 auta (wzrost o 9%). W ostatnim miesiącu ubiegłego roku RX był najchętniej wybieranym modelem w segmencie E-SUV Premium (383 egzemplarze). Udział modelu w klasie wyniósł 15%.

Najmniejszy model Lexusa – LBX – absolutnie zdominował segment B-SUV Premium. Miejski crossover, który w ubiegłym roku zadebiutował na rynku, a jego pierwsze egzemplarze trafiły do klientów w marcu, osiągnął 52,8% udziału w swojej kategorii. Przez dziesięć miesięcy klienci odebrali z salonów 2.366 egzemplarzy LBX-a, a w grudniu na drogach przybyło 246 tych samochodów.

## Škoda Superb Plug-In!

Škoda wprowadza czwartą generację modelu Superb w nadwoziu Liftback, teraz dostępnego z napędem hybrydowym plug-in. System napędowy łączy silnik 1.5 TSI z silnikiem elektrycznym, zapewniając łączną moc 150 kW (204 KM). Superb Liftback PHEV podczas jazdy wyłącznie na silniku elektrycznym oferuje zasięg do 120 kilometrów, a jego akumulator można naładować od 10% do 80% na stacjach szybkiego ładowania DC w zaledwie 26 minut. Produkcja modelu rozpocznie się w drugim kwartale 2025 roku.



Wariant Liftback czwartej generacji modelu Superb zostanie wkrótce zaprezentowany z napędem hybrydowym plug-in, uzupełniając linię aut hybrydowych w ofercie marki. Druga generacja napędu hybrydowego plug-in w modelu Superb Liftback łączy czterocylindrowy silnik benzynowy 1.5 TSI z turbodoładowaniem o mocy 110 kW (150 KM) z silnikiem elektrycznym. Wspólnie generują łączną moc systemową 150 kW (204 KM), przekazywaną na przednie koła za pośrednictwem sześciobiegowej przekładni DSG. Wysokonapięciowy akumulator o pojemności brutto 25,7 kWh składa się z czterech modułów i znajduje się pod tylnymi siedzeniami.

Trójfazowy synchroniczny silnik elektryczny z magnesami trwałymi został zintegrowany z przekładnią i oddzielony od silnika spalinowego za pomocą sprzęgła. Może on pracować niezależnie, napędzając pojazd lub współpracować z silnikiem benzynowym. W trybie E-mode silnik elektryczny samodzielnie zapewnia maksymalną moc 85 kW i moment obrotowy 330 Nm. Służy również do uruchamiania silnika spalinowego i zastępuje tradycyjny alternator.

Superb Liftback w wersji PHEV korzysta z silnika benzynowego 1.5 TSI i silnika elektrycznego w trzech konfiguracjach, w zależności od wybranego trybu jazdy. Oprócz standardowych try-

bów dostępnych w linii Superb (Eco, Comfort, Normal, Sport, Individual), wersja hybrydowa oferuje jeszcze trzy dodatkowe opcje: E-mode, Hybrid mode i Sport mode.

Superb Liftback PHEV oferuje różne opcje ładowania w zależności od potrzeb. Akumulator można w pełni naładować od 0% do 100% w 2,5 godziny przy użyciu domowej ładowarki ściennej (Wallbox) lub punktu ładowania AC o maksymalnej mocy 11 kW. Akumulator można również naładować w szybkim trybie DC o mocy do 50 kW, wówczas w 26 minut poziom naładowania można wzrosnąć z 10% do 80%. Podczas jazdy akumulator jest stale doładowywany dzięki rekuperacji, która odzyskuje energię kinetyczną podczas hamowania.

Zasięg jazdy z użyciem silnika elektrycznego wynosi do 120 kilometrów.

Superb Liftback z napędem Plug-In będzie można zamawiać w Polsce w pierwszym kwartale 2025 roku.



## Nissan GT-R R32 w wersji elektrycznej

Podczas Tokyo Auto Salon 2025 Nissan zaprezentował unikalny projekt, który łączy klasykę motoryzacji z najnowszymi technologiami. Elektryczny R32 GT-R, stworzony przez grupę pasjonatów z działu badawczo-rozwojowego Nissana, to wizja przyszłości jednego z najbardziej kultowych modeli w historii motoryzacji.



Na czele projektu stanął Ryozyo Hiraku, wieloletni inżynier Nissana specjalizujący się w elektrycznych zespołach napędowych. Jako miłośnik R32 GT-R i były właściciel tego modelu, Hiraku postanowił połączyć swoje dwie pasje: klasyczne samochody i nowoczesne technologie, spodziewając się jednocześnie że ten fascynujący projekt wywoła kontrowersje wśród tradycyjnych entuzjastów motoryzacji. - Zastanawiałem się, czy za 30 lat właściciele R32 GT-R nadal będą mogli cieszyć się jazdą. Dlatego postanowiłem wykorzystać elektryfikację, by odtworzyć fenomen tego modelu dla przyszłych pokoleń – wyjaśnia Hiraku.

R32 EV powstał jako eksperyment, którego celem było zachowanie dynamicznych osiągnięć i wyjątkowych wrażeń z jazdy, znanych z oryginalnego GT-R. Zespół był również przekonany, że jeśli uda się dorównać osiągom legendarnego modelu przy użyciu energii elektrycznej zamiast benzyny, zdobyte doświadczenie będzie mogło również posłużyć przy pracach rozwojowych nad przyszłymi samochodami elektrycznymi.

Na pierwszy rzut oka elektryczny R32 GT-R wygląda jak standardowa wersja tego modelu. Samochód w kolorze szarym metalicznym Gun zachowuje wszystkie charakterystyczne elementy, które zdobyły uznanie fanów na całym świecie, a jednocześnie pod jego nadwoziem kryją się innowacyjne rozwiązania technologiczne.

Aby dorównać osiągom legendarnego 2,6-litrowego silnika RB26DETT z podwójnym turbodoładowaniem, w R32 EV zainstalowano dwa silniki elektryczne o łącznej mocy 320 kW (435 KM) i momencie obrotowym 680 Nm. Akumulator o pojemności 62 kWh, pochodzący z modelu LEAF NISMO RC02, został umieszczony w miejscu tylnej kanapy. Dzięki temu układ napędowy zyskał odpowiedni balans, umożliwiając zachowanie odpowiedniej dynamiki jazdy.

R32 EV jest o około 370 kg cięższy od samochodu bazowego ze względu na zespół akumulatorów i komponenty napędu elektrycznego, jednakże inżynierowie dostroili jego moc i moment obrotowy, aby odzwierciedlić stosunek momentu obrotowego do masy oryginalnego R32 GT-R.

Zespół dołożył wszelkich starań, aby nowoczesny elektryczny napęd na wszystkie koła wiernie oddawał właściwości jezdne oryginalnego systemu ATTESA E-TS, który 35 lat temu zapewniał modelowi GT-R doskonałą przyczepność i stabilność w każdych warunkach pogodowych. W pierwowzorze hydraulicznie sterowany układ sprzęgła umożliwiał precyzyjny rozdział momentu obrotowego w proporcji 50:50 między przednią a tylną oś.

W przypadku R32 EV, dzięki zaawansowanemu czujnikom i eliminacji mechanicznych elementów, takich jak sprzęgła, elektryczne silniki napędowe reagują jeszcze szybciej i dokładniej na zmieniające się warunki drogowe, podnosząc jakość prowadzenia na zupełnie nowy poziom.

R32 EV wyposażono w sportowe zawieszenie NISMO z amortyzatorami Öhlins, które skutecznie redukują przechyły nadwozia i zapewniają doskonałą stabilność jazdy, pomimo zwiększonej masy pojazdu wynikającej z zastosowania komponentów napędu elektrycznego.

Układ hamulcowy został zaczerpnięty z modelu R35 GT-R – większe tarcze oraz zaciski monoblock gwarantują niezawodną i skuteczną siłę hamowania. Dla zachowania spójności wizualnej, zastosowano 18-calowe obręcze kół inspirowane oryginalnym R32, które stylistycznie nawiązują do kultowych 16-calowych felg tego modelu.

Podczas gdy w większości masowo produkowanych pojazdów elektrycznych dąży się do zapewnienia całkowicie wyciszonej kabiny, w R32 EV zespół projektowy starał się odtworzyć wrażenia sensoryczne znane z modelu R32 GT-R. Symulacja zmiany biegów odbywa się za pomocą łopatek przy kierownicy, które emitują vibracje przypominające włączanie sprzęgła w tradycyjnym aucie. Z kolei głośnik w kabinie odtwarza dźwięk inspirowany brzmieniem silnika RB26DETT, aby oddać autentyczny charakter jazdy.

W kabinie, mimo nowoczesnych ekranów cyfrowych, zachowano oryginalny wygląd. Fabryczne wskaźniki zastąpiono ekranami o wysokiej rozdzielczości, a fotele Recaro zwiększają komfort i sportowy styl wnętrza. System audio typu double DIN, zegary oraz zestaw wskaźników zostały wyposażone w cyfrowe ekrany o wysokiej rozdzielczości, które dostarczają kierowcy kluczowe informacje, a jednocześnie zachowują oryginalne wymiary – co bez wątpienia docenią miłośnicy R32 GT-R.

Elektryczny R32 GT-R przeszedł intensywne testy pod okiem Hiroyoshiego Kato, głównego kierowcy testowego Nissana i członka zespołu odpowiedzialnego za oryginalny model z 1989 roku. Jego doświadczenie i wskazówki pomogły dopracować dynamikę pojazdu, zapewniając zgodność z dziedzictwem GT-R.

Choć Nissan nie planuje wprowadzenia R32 EV do produkcji seryjnej, projekt dostarcza cennych doświadczeń dla zespołu badawczo-rozwojowego i inspirować przyszłe innowacje.

**STRONĘ MOTORYZACYJNĄ OPRAWOWAŁ TOMASZ MAŃKOWSKI**

NOWOŚĆ

# Samochody UŻYWANE

NOWY PLAC! NOWA LOKALIZACJA!

## Bezpieczny Zakup Auta.



Skorzystaj z programów dostępnych w POL-CAR Suchy Las:

### SEAT CERTYFIKOWANE UŻYWANE

SEAT Certyfikowane używane to program odkupu i sprzedaży osobowych samochodów używanych. Celem tej usługi jest ułatwienie sprzedaży oraz zakupu najlepszych, sprawdzonych pojazdów.

### CUPRA APPROVED

Celem programu jest sprzedaż najlepszych samochodów używanych, których historia, przebieg i stan techniczny zostały szczegółowo sprawdzone w rygorystycznym, 117-etapowym teście kontrolnym.

### POL-CAR UŻYWANE

Samochody ze sprawdzoną historią, przebiegiem i stanem technicznym. Każdy z samochodów, które znajdują się na naszym placu, przechodzi szczegółową kontrolę, abyś nie musiał martwić się o stan auta.



## POL-CAR



Zadzwoń  
61 87 32 284

Suchy Las : Obornicka 150



Odwiedź naszą stronę  
[www.uzywane.pol-car.pl](http://www.uzywane.pol-car.pl)